



GŁOS PABIANIC



ORGAN ŁK i WK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK I (IV)

CZWARTEK 30 GRUDNIA 1948 ROKU

Nr 13 (1301)

Ofensywa wojsk Markosa!

Atak artylerii, kawalerii i piechoty na Saloniki Armia faszystowska ponosi klęski na wszystkich frontach



GEN. MARKOS

PARYŻ (PAP) Rozgłosiła Wolnej Grecji podała komunikat sztabu generalnego Armii Demokratycznej, zawierający szczegóły śmiałego ataku 30 brygady na Saloniki, 24-go grudnia. Jednostki 30 brygady Armii Demokratycznej przypuściły przy poparciu artylerii i miotaczy min atak na Saloniki, ostrzeliwując port, kościół, centralny plac miasta, oraz szereg budynków rządowych.

Równocześnie oddziały piechoty i kawalerii partyzanckiej zaatakowały kilka dzielnic Salonik m. in. lotnisko, oraz dworzec kolejowy.

Inne oddziały 30-ej brygady zaatakowały szereg wsi w powiecie salonickim, oraz zajęły miasteczko Legada, oddalone o 20 km od Salonik. Ta kombinowana akcja artylerii, kawalerii i piechoty Armii Demokratycznej wywołała panikę władz faszystowskich w mieście i spowodowała duże straty wojsk ateńskich.

W tym samym komunikacie (zgłoszenia Wolnej Grecji) podaje, że straty nieprzyjaciela w miastach Edes i Nausa wyniosły 1.150 zabitych, rannych i jeńców.

Na wyzwolonych terytoriach młodzież zgłasza się masowo do szeregów Armii Demokratycznej.

PARYŻ (PAP) — Radio Wolnej Grecji donosi, że demokratyczne wojska greckie ostrzeliwały miasto Selun, a kawaleria i piechota zajęły wieś, położone w okolicy miasta.

W okolicy miasta Woden wojska demokratyczne zajęły szereg ważnych punktów strategicznych m. in. wzgórze Karaman oraz umocnienia na bazę wojsk faszystowskich Klupri.

W mieście Woden toczą się walki uliczne. W okolicy miasta Negusz, po zalamaniu oporu przeciwnika, wojska Wolnej Grecji zajęły ważną bazę wojsk faszystowskich Profitis Ilias, skąd artyleria ostrzeliwuje pozycje wroga. Na Peloponezie oddziały armii demokratycznej dokonały śmiałego napadu na garnizon wojsk monarchistycznych i zajęły miasteczko Lehana.

Inne jednostki tejże samej grupy wojsk demokratycznych zajęły miejscowość Pullana, położoną niedaleko Messyny.

W Tessalii został zaatakowany garnizon faszystowski w mieście Karditza, oraz w miasteczku Sofados.

Wolni strzelcy, operujący w mieście Kalamata dokonali zamachów na kierowników organizacji faszystowskiej, i funkcjonariuszy żandarmerii.

Rada Ministrów przyjęła doniosłe uchwały

WARSZAWA (PAP). Rada Ministrów na posiedzeniu, w dniu 29-go grudnia br., przyjęła uchwały w sprawie likwidacji systemu kartkowego, oraz reformy plac od Nowego Roku i upoważniła przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów min. Hilarego Minca do złożenia w tej sprawie oświadczenia na Plenum Sejmu w dniu 30 grudnia br.

Na tym samym posiedzeniu Rada Ministrów, na wniosek Ministra Ziem Odzyskanych Władysława Gomułki, przyjęła projekt ustawy o zniesieniu odrębnego zarządu Ziem Odzyskanych i likwidacji Ministerstwa Ziem Odzyskanych.

Ostatnie słowo należeć będzie do ludu Francji w walce o niezależność narodową i pokój mówi Thorez do wielotysięcznej rzeszy robotników

PARYŻ (PAP). — Sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Maurice Thorez złożył na stokach cytadeli w Arras, jako miejsce ku pamięci 228 patriotów francuskich, członków ruchu oporu, wśród których 192 było członkami

Partii Komunistycznej — hołd rozstrzelanym przez okupanta patriotom.

Na wmurowanych tablicach, obok nazwisk rozstrzelanych Francuzów, figurują liczne nazwiska Polaków.

Wieczorem Maurice Thorez wygłosił przemówienie do wielotysięcznej rzeszy robotników.

Nawiązując do wydarzeń ostatnich miesięcy, Thorez wystąpił w ostrych słowach przeciwko planowi Marshalla, którego celem jest — jak oświadczył — „przygotowanie wojny imperialistycznej”.

Podkreśliwszy z naciskiem, przy żywiłowych oklaskach zebranych, że „lud francuski nigdy nie będzie prowadził wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu”, Thorez potępił niedawne kłamliwe oskarżenia ministra Mocha pod adresem Francuskiej Partii Komunistycznej, oraz zarządzone przez ministra represje wobec strajkujących górników.

Thorez wypowiedział się przeciwko zainstalowaniu sztabu generalnego bloku zachodniego na ziemi francuskiej.

W konkluzji swego przemówienia Thorez do magali się udziału komunistów w rządzie i podkreślił wolę pokoju ludu francuskiego.

„Lud francuski pragnie pokoju. Jedno jest pewne: w toczącej się walce o niezależność narodową, o chleb, o wolność i pokój — ostatnie słowo należeć będzie do ludu”.

ZSRR musi wziąć udział w kontroli Zagłębia Ruhry

PARYŻ (PAP). — Mimo wielkiej kampanii propagandowej podjętej przez prasę prorosyjską, francuska opinia publiczna jest bardzo zaniepokojona wynikami konferencji mocarstw zachodnich, poświęconej sprawie Zagłębia Ruhry.

Fakt ten zmuszony jest przyznać nawet organ administracji marszałkowskiej w Europie „New York Herald Tribune”.

„L'Humanite” podkreśla, że porozumienie londyńskie w sprawie Zagłębia Ruhry stanowi jaskrawe pogwałcenie uchwał poczdamskich.

Trudno mówić o „międzynarodowej” kontroli Zagłębia Ruhry bez udziału Związku Radzieckiego.

„L'Humanite” zwraca równocześnie uwagę na iluzoryczne znaczenie udziału Francji w organie kontrolnym. Stany Zjednoczone mogą w organie tym liczyć co najmniej na 9 głosów (Niemcy, Wielka Brytania, USA). Fran-

cja i kraje Beneluxu nie będą więc mogły przeprowadzić żadnej swojej tezy.

Kapitałisci niemieccy w porozumieniu z kapitalistami amerykańskimi i angielskimi będą decydować ostatecznie w sprawach Zagłębia Ruhry.

Podstawą polityki amerykańskiej pozostaje dekret nr. 75, przekazujący własność przemysłu Ruhry magnatom niemieckim.

Okoliczność, że dekret ten nie został skreślony na konferencji londyńskiej, świadczy jedynie o tym, że Amerykanie zamierzają w dalszym ciągu kontynuować swą dotychczasową politykę w Niemczech Zachodnich.

Górnicy francuscy dziękują robotnikom radzieckim za pomoc

MOSKWA (PAP) — Sekretariat Federacji górników francuskich przesłał Wszeczwiazko-

wej Naczelnej Radzie Związków Zawodowych podziękowanie za dowody solidarności, okazane przez radzieckie masy pracujące górnikom francuskim w czasie ich niedawnego strajku.

Depesza podkreśla, że przesłana górnikom pomoc w sumie ponad 3 milionów rubli będzie wykorzystana na pokrycie najpilniejszych potrzeb rodzin i dzieci górników.

Partia Komunistyczna Holandii wzywa naród do wyrażenia protestu przeciwko wojnie kolonialnej w Indonezji

HAGA (PAP) — Komitet Centralny Komunistycznej Partii Holandii opublikował oświadczenie w związku z agresją holenderską w Indonezji, oraz debatą nad sprawą indonezyjską w Radzie Bezpieczeństwa.

Oświadczenie to podkreśla, że anglo-amerykańskie manewry w Radzie Bezpieczeństwa miały na celu jedynie udzielić pomocy imperialistom holenderskim w ich wojnie kolonialnej.

Komunistyczna Partia Holandii zaznacza, że wojna ta została przygotowana na długo przed agresją, przy wydatnej pomocy Stanów Zjednoczonych.

Oświadczenie stwierdza, że rezolucja amerykańska przyjęta „większością” Rady Bezpieczeństwa jest korzystną tylko dla Holandii, oraz imperializmu amerykańskiego. Komedią, jaką Amerykanie odegrali na Radzie Bezpieczeństwa, gdzie udawali, iż potępiają agresję holenderską, została całkowicie zdemaskowana.

Komitet Centralny zaznacza, że jedynie Związek Radziecki, oraz państwa Demokracji Ludowej zajęły jasne stanowisko, wysuwając propo-

zyzje, mające na celu rzeczywistą pomoc dla narodu indonezyjskiego.

Partia Komunistyczna Holandii wzywa wszystkich robotników, oraz wszystkie żywiły postępowe Holandii do wyrażenia protestu przeciwko wojnie kolonialnej w Indonezji.

Armia republikańska Indonezji walczy o wolność narodu

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse cytuje oświadczenie tajnego radia republikańskiego, które stwierdziło, że armia republikańska walczyć będzie w dalszym ciągu z agresorami holenderskimi w Indonezji, ponieważ okazało się, że Rada Bezpieczeństwa jest nie zdolna do ukarania Holendrów za ich napasę na Republikę indonezyjską.

Radio republikańskie donosi również, że nawiązana została łączność z tymczasowym rządem republikańskim utworzonym na Sumatrze przez Ministra Gospodarki Sjarifudina.

HAGA (PAP). — Jak donosi agencja ANP

z Dżakarty na wyspie Borneo rozgorzały walki między wojskami holenderskimi, a oddziałami indonezyjskimi.

Do największej bitwy doszło w rejonie Hulu Sungai w południowej części wyspy.

Pomysły racjonalizatorskie górników przyniosą Polsce wielkie oszczędności

WROCLAW (PAP) — Do komisji usprawiedliwień przy Zjednoczeniu Przemysłu Węgla Brunatnego wpłynęło ostatnio szereg pomysłów racjonalizatorskich. M. in. Franciszek Marek i Sławomir Kapuściński — pracownicy kopalni „Henryk” opracowali projekt reorganizacji pracy na terenie kopalni.

Projekt umożliwi m. in. zaoszczędzenie 250 tysięcy zł, rocznie przez zmianę systemu transportu.

Przedłożony projekt został już zatwierdzony przez Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego,

który przyznał projektodawcom premie pieniężne.

Drugoletni finansista Hitlera mieszka luksusowo w Belgii

BRUKSELA (PAP). W Brukseli przebywa od kilku dni Fritz Thyssen, jeden z największych magnatów przemysłowych Zagłębia Ruhry, drugoletni finansista Hitlera.

Thyssen zamieszkał w najbardziej luksusowym hotelu brukselskim.

Pismo związkowców węgierskich do KCZZ

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Zakładowej wielkiej fabryki włókienniczej w Budapeszcie — Allami Tulajdonban przesłał do KCZZ list, w którym, dziękując za serdeczne przyjęcie w Polsce, stwierdza m. in.:

„Wielkie wrażenie wywarła na nas praca

polских robotników nad odbudową i rozbudową kraju. Pobyt w Polsce pokazał nam, jak bestialsko zachowywali się faszyci. Mimo to, nie udało im się złamać odwagi i sił twórczych robotników polskich.”

W zakończeniu listu, związkowcy węgierscy przesyłają polskim związkowcom serdeczne pozdrowienia.

Zdemaskowanie obłudnej gry Anglosasów

Delegat ZSRR Malik o agresji holenderskiej w Indonezji

Paryż PAP. — Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, poświęconym wydarzeniom w Indonezji, wygłosił natomiast delegat radziecki Malik, który zdemaskował obłudną politykę Stanów Zjednoczonych i Anglii w tej sprawie.

Malik podkreślił, że w czasie debat stało się jasne, iż większość anglo-amerykańska w Radzie Bezpieczeństwa uchyla się od podjęcia efektywnych kroków, zmierzających do położenia kresu agresji holenderskiej w Indonezji, że nie zamierza ona przedsięwziąć żadnych środków w obronie interesów narodu indonezyjskiego.

Rezolucja radziecka natomiast potępiła agresję rządu holenderskiego wobec Republiki Indonezyjskiej i domagała się natychmiastowego zaprzestania działań wojennych oraz wycofania wojsk holenderskich na pozycje wyjściowe.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w Radzie Bezpieczeństwa dołożył wszelkich starań, by nie dopuścić do kontroli „Komisji Dobrych Usług” przez Radę Bezpieczeństwa.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych usiłował wszystkie te fakty ukryć przed forum Rady i wystąpił w roli „obiektywnego arbitra” w zagadnieniu indonezyjskim.

Jest rzeczą charakterystyczną, że w jego rezolucji nie było nawet aluzji o potępieniu agresji rządu holenderskiego.

Przeciwnie, rezolucja amerykańska była sformułowana w ten sposób, by tę agresję zamaskować i przedstawić sprawę tak, jak gdyby obie strony — Holandia i Republika Indonezyjska w równej mierze odpowiadały za wznowienie działań wojennych.

Anglo-amerykańska większość w Radzie Bezpieczeństwa, przyjmując rezolucję amerykańską kierowała się wyłącznie swymi egoistycznymi interesami.

Malik wspominał również o zatrzymaniu przedstawiciela ukraińskiego SRR w Nowym Yorku, który nie mógł w oznaczonym terminie przybyć na posiedzenie Rady Bezpieczeństwa.

Mechanika głosowania w sprawie wycofania wojsk wykazała jasno: przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Anglii głosowali za tym punktem właśnie dlatego, że wiedzieli wcześniej, iż nie będzie on przyjęty.

Anglii i Amerykanie idą na to, że przedsięwzięcie człowieka, nieobeznanego z tego rodzaju manewrami pomyśli sobie:

„Anglia i Stany Zjednoczone głosowały za wycofaniem wojsk holenderskich z Indonezji, lecz co uczynią, jeśli Kanada i Argentyna nie zgodzily się na poparcie USA i Wielkiej Brytanii?”

Właśnie w celu oszukania opinii publicznej i zamaskowania istotnej roli Stanów Zjednoczonych i Anglii, popierających agresję holenderską — wymyślono całą maskaradę

ską i radziecką istnieje istotna różnica. Stany Zjednoczone sformułowały ją jako apel „do obu stron” t. j. do rządu holenderskiego i do rządu Republiki Indonezyjskiej o wycofanie wojsk z Indonezji, nie mówiąc ani słowa, że chodzi tu o wojska holenderskie.

Rezolucja radziecka natomiast mówi wyraźnie o wycofaniu właśnie wojsk holenderskich, ponieważ wojska te dokonały agresji i wtargnęły na cudze terytorium.

Nowy gabinet egipski

Londyn (PAP). Agencja Reutersa donosi z Kairu, że szef kancelarii królewskiej Abdul Hadi Pasza został mianowany premierem egipskim, na miejsce zamordowanego we wto rek premiera Nokraszi Pasza.

Abdul Hadi był ministrem finansów w w przednim rządzie. Nowy gabinet rozszerzono z 13 do 16 Ministerstw.

Jedyna zmiana nastąpiła na stanowisku ministra spraw zagranicznych. Miejsce dotychczasowego ministra Khaszaba Paszy zajął Abaza Pasza.

Premier Abdul Hadi objął również teki ministra finansów i spraw wewnętrznych, podobnie jak Nokraszi Pasza.

Prognoza pogody na dzień dzisiejszy

We wschodniej części kraju przeważnie pochmurno z opadami śniegu.

Na zachodzie początkowo pochmurno, po czym zachmurzenie zmienne i przelotne opady.

Temperatura nocą w wschodzie kilka stopni poniżej zera.

Na zachodzie zaś, w ciągu dnia, od plus 2 do plus 6 stopni.

Dość silne, miejscami porywiste wiatry południowo-wschodnie i zachodnie.

Zbiegają się interesy imperialistów brytyjskich i holenderskich

Angielska Partia Komunistyczna protestuje przeciw bezprzykładnej napaści na wolność indonezyjskiego ludu

LONDYN, (PAP) — Angielska Partia Komunistyczna ogłosiła oświadczenie protestujące przeciwko polityce rządu brytyjskiego w Indonezji.

„Angielska interwencja zbrojna w Indonezji po klęsce Japonii i pomoc udzielana przez Anglię rządowi holenderskiemu, wyrażająca się w dostarczaniu broni i ekwipunku wojskom holenderskim, atakującym Indonezję — stwierdza oświadczenie — w znacznym stopniu umożliwiły obecną agresję holenderską.

Przywrócenie panowania holenderskiego w Indonezji ma zabezpieczyć eksploatację tamtejszych złóż naftowych i plantancji kauczukowych brytyjskim i holenderskim imperialistom.

Dlatego też brytyjskie masy pracujące winny uczynić wszystko co w ich mocy, by przerwać toczącą się wojnę i zabezpieczyć słusze prawa narodu indonezyjskiego do wolności.”

Angielska Partia Komunistyczna wzywa całą klasę robotniczą by kategorycznie zaprotestowała przeciwko agresji rządu holenderskiego i odmówiła współpracy w produkcji, lub transporcie towarów, przeznaczonych dla agresorów holenderskich.

Robotnicy w zachodnim sektorze Berlina manifestują na cześć pracy i pokoju

Policja amerykańska strzela do demonstrantów

BERLIN (PAP) — Jak donosi dziennik „Nationale Zeitung” odbyła się przed gmachem konsulatu amerykańskiego demonstracja mie-

szkańców amerykańskiego sektora Berlina, którzy żądali pracy i pokoju.

Zawezwana policja otworzyła ogień na demonstrantów.

Wielu zostało rannych.

Władze amerykańskie nie zezwoliły na opublikowanie wiadomości o zajęciach przed konsulatem.

Zachowanie się policji wywołało oburzenie wśród robotników we wszystkich sektorach Berlina.

Mieszkańcy stolicy ZSRR hucznie powitają Nowy Rok

MOSKWA, — W stolicy ZSRR panuje ożywienie przedświąteczne: Mieszkańcy jej przygotowują się do spotkania Nowego Roku.

Na ulicach miasta widnieją setki afiszów, za wiadamiających o noworocznych balach i imprezach.

W sklepach wró gorączkowa praca.

W przededniu Nowego Roku dostarczono do Moskwy ogromne ilości win, owoców, wyrobów cukierniczych itd. Zakłady cukiernicze wyprodukowały specjalne paczki z łakociami dla dzieci.

Również przemysł perfumeryjny dostarczył licznych nowych wyrobów, przeznaczonych na podarki noworoczne.

Uchwała Prezydium Rady Najwyższej ZSRR: Połączenie dwóch Ministerstw

MOSWA (PAP) — Celem usprawnienia zarządu nad przedsiębiorstwami przemysłowymi i włókienniczym i dalszego zwiększenia produkcji artykułów pierwszej potrzeby, oraz zmniejszenia wydatków w aparacie administracyjnym — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło:

- 1) Złączyć Ministerstwo Lekkiego Przemysłu i Ministerstwo Przemysłu Włókienniczego w Ministerstwo Lekkiego Przemysłu ZSRR.
- 2) Przekazać Ministerstwu Lekkiego Przemysłu ZSRR przedsiębiorstwa i urzędnika Ministerstwa Przemysłu Włókienniczego i Lekkiego.
- 3) Zreorganizować Ministerstwa Lekkiego

Przemysłu i Przemysłu Włókienniczego w Republikach Związkowych w Ministerstwa Lekkiego Przemysłu tych Republik.

NOWY MINISTER LEKKIEGO PRZEMYSŁU ZSRR

MOSKWA (PAP) — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Kosygina — ministrem Lekkiego Przemysłu.

Kosygin pełni dotychczas funkcję Ministra Finansów ZSRR.

Na stanowisko ministra Finansów Prezydium powołało ARSENIA ZWERJEWĄ.

W. Ażciew

Daleko od Moskwy

— Czerwony kapturek na Adunie — uśmiechnął się Beridze. — Ciekawe skąd i dokąd wędruje ta żywa dusza?

Nie dochodząc do Startu, Tania Wasilczenko, zrzuciła narty, wzięła je na ramię i podniosła się po stromej pochyłości. Szukała schroniska gdzie mogłaby odpocząć i doprowadzić siebie do porządku. Dziewczyna skierowała się do jednego z małych domków w posesji, obok zarządu. Tam mieszkała jej przyjaciółka lekarka Olga Rodionowa. Na pukanie nikt nie odpowiedział. Tania postąpiła trochę na ganek, postawiła narty obok drzwi i poszła wydeptaną dróżką do zarządu.

Długo chodziła dziewczyna po korytarzach, szukając drugiej swej przyjaciółki — ekonomisty Żeni Kozłowej. Na starym miejscu nie zastała jej, tu wszystko jakoś się zmieniło, w innych pokojach siedzieli inni ludzie.

— Bardzo obiecujący początek dla nowego zarządu — przesadzić wszystkich z miejsca na miejsce. Bajka Kryłowa, a nie zarząd — mruzczała Tania, Żenię znalazła na czwartym piętrze. Żenia siedziała w małym pokoiku przy ogromnym stole i razem z innym ekonomistą obliczała od-

bite na maszynie tablice. Na nagłe zjawienie się Tani Żenia zareagowała radosnym krzykiem.

Pocałunki, obejmowanie się i wzajemne oglądanie trwały co najmniej trzydzieści minut. Współpracownikowi przy stole znużdzono się je obserwować, zapukał olówkiem po szkło:

— Może jednak wrócimy do tablic?

— Żenia załamała ręce i pokażyła się naczelnik oddziału Greczkin oszalała, dnie i noce pisze, przerabia plan, zmusza pięć razy przerabiać obliczenia za pracę, nie pozwala odetchnąć. Na dowód jej słów zadzwonił głośno telefon. Ekonomista znaczył patrząc na Żenię, zapewniał kogoś: — Obliczamy już ostatnie tablice. Niedługo kończymy.

Żenia podbiegła do stołu, potem znów do koleżanki.

— Idę do ciebie — powstrzymała ją Tania. — Spróbuj zasnąć. Pomówimy wieczorem.

Żenia mocno pocałowała przyjaciółkę, a odprowadzając ją mówiła bez ustanku:

— U nas tam strasznie zimno, dobrze zakryj się... Wszystko jedno czy się pali piec, czy też nie... — wiatr wyciąga cie-

pło. U mnie jeszcze jako tako, ale inżyniera Kowszowa pomieścili w narożnym pokoju — tam widać śnieg na ścianach. Jest bardzo sympatyczny, ale za poważny. Przyjechali w trójkę i wszyscy są interesujący. Naczelnik budowy, mówię ci piękny chłop! Wysoki, zgrabny, o szarych oczach. Ale, podobno jest srogie. Zato głowy inżynier jest dobry. Zanosiliam do niego zestawienia — żartuje, uśmiecha się i wciąż gładzi swoją czarną brodę. O tak długo!

Żenia pokazała ręką do pasa i nagle zapytała.

— A czy widziałas się z Olgą? U niej w mieszkaniu ciepło, ciepło, chodzę tam grzać się.

Wasilczenko przypomniała sobie i zadzwoniła do Radionowej do szpitala. Telefonistka poznała głos Tani, chociaż ta już od sierpnia nie zjawiała się w zarządzie.

— Dzieńdobry, Tatiana Pietrowna, czy wróciłście do nas na zawsze? — zapytała i nie czekając odpowiedzi połączyła ją ze szpitalem.

Tania czekała, póki siostra dyżurna zawołała Radionową. Uśmiechnęła się gdy usłyszała spokojny i poważny głos Olgi. Głos ten drgnął i stanął się serdeczniejszy, jak tylko Wasilczenko nazwała siebie.

— Rozumiem, rozumiem — przerwała jej Olga w połowie zdania. — Zrobiłaś taki ogromny wypad na nartach, a jeszcze

kokietujesz tym i mówisz — nie jestem zmęczona! Idź szybko do mnie odpocząć.

— Jesteś bardzo gościnna, ale mieszkanie twoje jest zamknięte.

— To prawda! Serafima zamierzała pójść do miasta. Cóż robić?.. Wiesz co, drugi klucz znajduje się u Beridze. To jest nasz główny inżynier, który u nas mieszka. Wstąp do niego.

— Lepiej pójść do Żenki.

— Nie odważ się chodzić do Żenki, tam jest zimno! Musisz się ogrzać.

Tania zostawiła wiatrową kurtkę i plecak u Żeni i poszła po klucz. Głównego inżyniera nie było. Muza Filipowna siedziała w wąskiej jak korytarz poczekalni i powiedziała z powagą:

— Kierownictwo jest na Starcie. Dzisiaj rozpoczęły się prace oczyszczania drogi na lodzie.

— Nie powodzi mi się — zmartwiła się Tania i przystanęła w niepewności. — Cóż to wy mnie tak oglądacie? — zapytała niezadowolona.

— Przypominacie mi bardzo moją córkę Natoczkę. Zawieruszyła się gdzieś w czasie ewakuacji i nie mogę jej odnaleźć. Też taka piękna. — Kobieta zsunęła rękę pincez-nej które zawisło na sznurczku. Oczywiście patrzyła ze zniechęceniem i smutkiem. — A może wy jesteście moją Natoczką?

Rok rozwoju Rumuńskiej Republiki Ludowej

Wybitne sukcesy we wszystkich dziedzinach

Państwo mas pracujących miast i wsi zwycięsko zdąża do socjalizmu

Dzień 30 grudnia 1947 roku był ostatnim dniem monarchii rumuńskiej. W dniu tym król Michał I podpisał w imieniu swoim i swych potomków akt abdykacji.

Od dnia proklamowania w Rumunii Republiki Ludowej minął rok. W ciągu tego roku rumuńskie masy pracujące osiągnęły wybitne sukcesy w dziedzinie politycznej i gospodarczej konsolidacji ustroju demokracji ludowej, w dziedzinie rozwoju swej gospodarki i kultury.

ZESPOLENIE KLASY ROBOTNICZEJ

Niezwykle doniosłym wydarzeniem w rumuńskim życiu politycznym było w ciągu ubiegłego roku zjednoczenie partii komunistycznej i socjalno-demokratycznej w Zjednoczoną Partię Robotniczą. Dzięki temu zjednoczeniu położony został kres rozłamowi w szeregu rumuńskiej klasy robotniczej.

PAŃSTWO MAS PRACUJĄCYCH

W dniu 4 kwietnia Wielkie Zgromadzenie Narodowe przyjęło jednomyślnie Konstytucję Rumuńskiej Republiki Ludowej. No wa konstytucja usankcjonowała charakter państwa rumuńskiego, jako państwa mas pracujących miast i wsi.

WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁU I ROLNICTWA

Gospodarzami przedsiębiorstw rumuńskich stały się masy pracujące, wskutek czego w kraju zmienił się stosunek do pracy. W ciągu r. b. nie tylko poszczególni robotnicy, lecz również całe brygady, wydziały, a przed siębiorstwa, a nawet całe gałęzie przemysłu przekroczyły swe zaplanowane zadanie.

ZNACZNA POPRAWA POŁOŻENIA LUDZI PRACY

Dzięki sukcesom przemysłu i rolnictwa po lepszy stan materialny mas pracujących. W ciągu pierwszych pięciu miesięcy r. b. w drodze stopniowej i konsekwentnej regulacji cen rząd doprowadził do znizki cen żywności i towarów przemysłowych, dzięki czemu ogólny wskaźnik cen uległ około 50-procentowej obniżce.

Szóstą część świata tworzy nowe życie

Potęga gospodarcza Słowiańszczyzny

Praga — w grudniu.

Na zgromadzeniu sekcji gospodarczej Instytutu Słowiańskiego w Pradze przemawiał w tych dniach inż. Jan Dvoracek na temat udziału narodów słowiańskich w życiu gospodarczym świata. W porównaniu z okresem, kiedy jedynie Rosja była samodzielnym państwem słowiańskim a okresem dzisiejszym, prelegent wskazał na zdumiewający wzrost gospodarczy Słowiańszczyzny w ostatnich 150 latach.

Na początku 19-go wieku Rosja była największym pod względem liczby ludności mocarstwem i miała olbrzymie możliwości rozwoju, jednakowoż feudalna arystokracja rosyjska ujarzmiła swój własny naród oraz oba narody nierosyjskie w Rosji, tworząc z nich narody niewolników. Następnym takim systemem były dla rosyjskiego samodzielnictwa w 19-ym wieku fatalne

żyzności — o 20 do 40 proc., odzież — o 20 do 30 proc., obuwia — o 30 do 50 proc. W ten sposób w ciągu roku ogólny wskaźnik cen obniżył się przeciętnie o 80 proc. Siła nabywcza ludności wzrosła więc prawie dwukrotnie.

ROZKWIAT KULTURY NARODOWEJ

Wzrost dobrobytu materialnego mas pracujących szedł w parze ze wzrostem i rozkwitem prawdziwie narodowej rumuńskiej kultury narodowej.

Wszystkie te osiągnięcia zdobył lud rumuński w zaciętej walce z siłami reakcji, która nie bacząc na swą druzgocą klęskę nie rezygnuje ze swych zakusów destrukcyjnych, korzystając z poparcia sił reakcyjnych Zachodu i Ameryki.

WYDATNA POMOC ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Od pierwszej chwili wyzwolenia Rumunii spod jarzma faszystów, to jest od sier-

pnia 1944 roku Związek Radziecki okazuje ludowi rumuńskiemu ogromną pomoc w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej, konsekwentnie broni na arenie międzynarodowej suwerenności i niezależności państwa rumuńskiego. Jaskrawym wyrazem przyjaznego stosunku ZSRR do Rumunii jest decyzja rządu radzieckiego o redukcji odszkodowań rumuńskich dla ZSRR o 50 proc. Dzięki tej decyzji rządu radzieckiego Rumunia zaoszczędziła przeszło 73 miliony dolarów, które inwestowała w rozwój swej gospodarki narodowej.

Rumuńskie masy pracujące słusznie uważają zawarty na początku roku bieżącego rumuńsko-radziecki układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy za trwałą gwarancję wolności i niezawisłości Rumunii, za jeden z najważniejszych czynników rozwoju jej gospodarki i kultury narodowej.

Jednocząc swe siły pod sztandarem Zjednoczonej Partii Robotniczej, korzystając z potężnego poparcia Związku Radzieckiego lud rumuński w ścisłej współpracy z innymi krajami demokracji ludowej kroczy śmiało i nieugięcie na drodze przekształcenia Republiki Ludowej w Republikę Socjalistyczną.

Międzynarodowa reakcja spiskuje

Militaryzacja Niemiec Zachodnich w toku

Jak powstają zamaskowane jednostki wojskowe

W zamieszczonym na łamach gazety „Krasnyj Flot” artykule na temat polityki militaryzacji Niemiec Zachodnich D. Orlov pisze:

miare, jak blok zachodni przybierał coraz wyraźniejsze zarysy agresywnego an tyradzieckiego bloku, prasa amerykańska z cyniczną otwartością, występowała w obronie odrodzenia niemieckiej potęgi wojennej. W myśl dyrektyw anglo-amerykańskich pod żegaczą wojennych reakcyjna prasa Bizonii wzięła żywy udział w kampanii o to odrodzenie. Autor stwierdza, że obecnie polityka militaryzacji ma już charakter bardzo zaawansowany: pod pretekstem „policii przemysłowej”, „czarnej gwardii” i innych oddziałów rekrutowanych, jak niegdyś wojska SS, na zasadach ściśle rasowych, formowa-

ne są zamaskowane niemieckie jednostki wojskowe.

Autor przytacza wiadomość, że w Niemczech Zachodnich mówi się otwarcie o utworzeniu oddziałów przeciwczołgowych, w skład których wchodzić mają „ochotnicy” spośród byłych jeńców wojennych w ilości 45 tysięcy ludzi. Jak doniosła niedawno gazeta francuska „Monde”, projekt uzbrojenia Niemiec Zachodnich przekroczył już stadium tajnego przygotowania i rozpoczęła się jego praktyczna realizacja.

Odnawiciele militarystyki niemieckiej nie szczędzą obecnie wysiłków w kierunku reorganizacji niemieckiego korpusu oficerskiego. Wśród reakcyjnych warstw ludności niemieckiej Bizonia popularyzuje się pogląd, że wojna została przegrana jedynie z winy Hi-

Plan szkolenia aktywistów związkowego w I półroczu 1949

Dział szkolenia Komisji Centralnej Związków Zawodowych opracował plan szkoleniowy na I-sze półrocze 1949 roku. Plan przewiduje przeszkolenie przez Zarządy Główne poszczególnych Związków 6,000 członków Rad Zakładowych i członków Zarządów Kół Związkowych, 6,000 mężów zaufania i 9,810 członków Komitetów Współzawodnictwa Pracy.

Metalowcy przeszkolą 2,100 aktywistów związkowych, kolejarze — 2,000, włośnianie — 1,900, robotnicy i pracownicy rolni — 1,440.

Poza szkoleniem przez Zarządy Główne, akcje szkoleniową prowadzić będą Centralna Szkoła Związków Zawodowych oraz Wojewódzkie Szkoły Zawodowe, Szkoły Związku we zorganizują szereg kursów dla referentów współzawodnictwa pracy, bibliotekarzy i instruktorów świetlicowych. Ponadto szkolenie aktywistów Związku Zawodowego Robotników Rolnych.

Manifest partii komunistycznej do narodu niemieckiego

Z okazji 30-letniej rocznicy istnienia niemieckiej partii komunistycznej, prezydium KPD w Bizonii wydało manifest do narodu niemieckiego, w którym uznało za główny cel swej działalności zjednoczenie mas robotniczych pod kierownictwem socjalistycznych przywódców w celu zrealizowania zasad marksizmu. Komuniści nie-

miec — bramić dalsze słowa manifestu — chcą zapewnić rzeszom pracowników dobry byt i demokratyczne prawa wolnościowe oraz wywalczyć zjednoczenie Niemiec i pokój na świecie.

Manifest kończy się apelem do narodu niemieckiego, aby wspierał dążenia komunistów do stworzenia zjednoczonej republiki niemieckiej.

Interpelacje naszych Czytelników

Czy tak wolno?

Towarzyszu Redaktorze,

Mieszkam w domu przy ul. Nowomiejskiej 11, należącym do prywatnego właściciela. Lokatorzy postanowili na własny koszt przyłączyć tę nieruchomości do sieci wodociągowej. Wpłaciłam również 1000 zł, bo na więcej mnie nie stać. Ponieważ nie mam więcej pieniędzy, zrezygnowałam z urzędzenia w mieszkaniu instalacji wodociągowej, a wodę do mieszkania chcę sobie nosić sama.

Na podwórzu domu, w którym mieszkam, znajduje się studnia. Studnię tę jednak zamknął przewodniczący Komitetu Domowego ob. Czajkowski, który w ten sposób zmusił mnie do czerpania i noszenia wody z bardzo oddalonej od domu innej studni.

Zapytuję, czy takie postępowanie jest słuszne? Czy Komitet Domowy ma prawo zmusić lokatora do opłat, na które nie może sobie pozwolić?

Helena Skibińska, robotnica PZPB Nr 3

Od Redakcji: Oczekujemy w tej sprawie wyjaśnienia ze strony Komitetu Domowego przy ul. Nowomiejskiej 11.

USA — państwo politycznego ucisku

Wychodzący w Nowym Jorku tygodnik „In Fact” omawia ostatnio opublikowane sprawozdanie amerykańskiego ministerstwa obrony, dotyczące „zapewnienia bezpieczeństwa” USA.

Pismo stwierdza, że sprawozdanie to zawiera „szereg drastycznych propozycji, naruszających konstytucję USA i wprowadzających system policyjny ze wszystkimi jego sztuczkami, jak np. obozy koncentracyjne”.

„Większość prasy amerykańskiej potraktowała wyżej wspomniane sprawozdanie raczej pobieżnie. Dokładne jednak zbadanie tego pozornie niewinnego dokumentu pozwala stwierdzić, do jakiego stopnia narażone są na niebezpieczeństwo tradycyjne swobody obywatelskie Amerykanów” — pisze wspomniany tygodnik.

„Ten plan „obrony cywilnej” proponuje utworzenie super-policyjnego państwa pod kontrolą ministra obrony, Jamesa Forrestala, który otrzymałby władzę, znacznie przewyższającą uprawnień jakiegokolwiek dotychczasowego urzędu federalnego. Plan ten wysuwa również projekt poddania „próbie lojalności” 15 milionów obywateli Stanów Zjednoczonych, oraz zacieśnienie kontroli nad prasą”.

Jeden z ustępów sprawozdania podaje, że w krytycznej chwili zostanie utworzony specjalny Urząd Obrony Cywilnej, który będzie miał prawo kontrolowania poruszenia każdego poszczególnego obywatela. Specjalny punkt tego ustępu omawia wydawanie pozwoleń na podróże i kontrolowanie innych działalności, oraz ustanowienie w każdym bloku budynków specjalnego „nadzorca”, który by zbierał szczegółowo informacje o mieszkańcach tych domów.

„Wyżej wspomniane sprawozdanie — podaje „In Fact” — przewiduje, że wzięcia będą przepelnione, oraz że „zatrzymywanie” poszczególnych obywateli będzie miało „duże znaczenie”. Proponuje ono również znalezienie specjalnych miejsc odesobnienia dla ludzi, którzy muszą być pozbawieni wolności

Pionierzy potęgi i rozkwitu ZSRR

Kim są bohaterowie pracy socjalistycznej

Bohater Pracy Socjalistycznej — to najbardziej zaszczytny tytuł dla człowieka radzieckiego. Został on utworzony 10 lat temu uchwałą Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z dnia 27 grudnia 1938 roku. W uchwale tej powiedziano jest m. in., że tytuł ten „jest najwyższym odznaczeniem w dziedzinie gospodarczego i kultu ralnego budownictwa i nadaje się osobom, które swoję wybitną działalnością nowatorską w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, transportu, handlu wynalazków naukowych i technicznych, wyróżniły się wyjątkowymi zasługami wobec państwa i przyczyniły się do podniesienia gospodarki na rodowej, kultury, nauki oraz wzrostu potęgi i sławy ZSRR”. Bohaterom Pracy Socjalistycznej wręcza się oprócz dyplomu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR: najwyższe odznaczenie Związku Radzieckiego — Order Lenina oraz Złoty Medal w kształcie pięcioramiennej gwiazdy z wizerunkiem sierpa i młota.

Nadanie tytułu Bohatera Pracy Socjalistycznej jest jednym z najdobitniejszych wyrazów ogólnego narodowego uznania i zachęty dla bohaterstwa pracy.

Pierwszym, który otrzymał tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej, był wódz narodu radzieckiego — Józef Stalin. Następnie tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej otrzymali: najbliżsi współpracownicy Stalina, kierownicy partii bolszewickiej i rządu radzieckiego — Mołotow, Kalinin, Mikołaj, Andrejew, Beria, Malenkow, Kaganowicz.

Tytuł ten nadano również 59 najlepszym dyrektorom fabryk oraz najwybitniejszym konstruktorom radzieckim.

Wśród nich znajdują się światowej sławy konstruktorzy samolotów — Jakowlew i Tupolew.

Uczni radzieccy słusznie chlubią się tym, że 24 najgodniejszych wśród nich otrzymało ten zaszczytny tytuł. Wśród Bohaterów Pracy Socjalistycznej znajdują się członkowie Akademii Nauk ZSRR, których nazwiska znane są na całym świecie — Bach, Zieliński, Bardin, Krylow, Obruczew, Czapygin, Lysienko, oraz inni.

Liczba Bohaterów Pracy Socjalistycznej powiększyła się następnie o 127 pracowników kolejowych — maszynistów, kierowników ruchu, drożników, konserwatorów torów, którzy szczególnie wyróżnili się w okresie wojny oraz w po wojennym okresie rozwoju transportu kolejowego. Dużą popularnością cieszy się na przykład Bohater Pracy Socjalistycznej maszynista, Aleksander Papawin. Prowadził on swój parowóz ponad 1.200.000 km bez kapitalnego remontu.

Do kolejarzy godnych najwyższego odznaczenia Związku Radzieckiego doszło wkrótce 21 pracowników przemysłu naftowego, a następnie 160 górników. Wszyscy oni są nowatorami pro-

dukcyj, którzy dali wspaniały przykład wysokiej wydajności pracy i umiejętności korzystania z nowoczesnej techniki.

We współzawodnictwie o przedterminowe wykonanie powojennego planu pięcioletniego wiele tysięcy górników osiągnęło już poważne rezultaty. 260 maszynistów, rębaczy i innych wykwalifikowanych górników wydobyciło już tyle węgla, ile powinno było wydobyć w ciągu całej pięcioletniej. 1200 górników wydobyciło w ciągu 3 lat taką ilość węgla, jaką zaplanowano na termin 4-letni. Bohaterowie Pracy Socjalistycznej, rębacze Tiurenkow, Walegura, Ryndin, Pietczenko, którzy wprowadzili nowe metody pracy zespołowej, stoją dzisiaj na czele górników Zagłębia Donieckiego.

Tytuł Bohaterów Pracy Socjalistycznej otrzymało również około 3.000 pracowników rolnictwa. Na równi z dyrektorem sowchozu „Gigant” Fiodorem Bojko i agronomami — nowatorami, wysokie to odznaczenie otrzymało tysiące kolchoźników, którzy zdobyli rekordowe urodzaje zboża, buraków, bawełny, lnu, kukurydzy, ziemniaków, a także ci, którzy wyróżnili się wybitnymi rezultatami w dziedzinie hodowli.

Nie ma takiej gałęzi gospodarki i kultury w Związku Radzieckim, w której nie byłoby znakomitych nowatorów wynalazców, ludzi, wykonyjących nowe drogi dla osiągnięcia najwyższej wydajności pracy i podnoszących na nowy, wyższy stopień kulturę kraju.

Leningrad składa hołd twórczości Adama Mickiewicza

Uroczysty obchód 150-lecia urodzin wielkiego poety

Leningrad — w grudniu.

W dniu 24 grudnia społeczeństwo Leningradu obchodziło uroczyste 150-tą rocznicę urodzin Adama Mickiewicza. W dniu tym w halach fabrycznych, w salach szkolnych, w świetlicach robotniczych i w domach kultury dzwijały natchnione strofy jego utworów i gorące słowa, omawiające jego życie i dzieło.

Wieczorem w Domu Pisarzy imienia Majakowskiego odbyło się uroczyste zebranie poświęcone pamięci wielkiego wieszca. Wśród obecnych było wielu pisarzy, teoretyków literatury, muzyków, uczonych. Zebranie otworzył członek Komitetu Wszecześniawskiego, członek Akade-

mii Nauk ZSRR, Mikołaj Dzierżawin, który w zagajeniu podkreślił, że Adam Mickiewicz bliski jest i drogi sercu ludu radzieckiego. Wspaniałe utwory Mickiewicza przełożone zostały na języki wielu narodów Związku Radzieckiego.

Obszerny referat na temat „Adam Mickiewicz — człowiek i poeta” wygłosił członek-korespondent Akademii Nauk ZSRR, profesor Michał Aleksiejew. Referat scharakteryzował świetlaną postać Adama Mickiewicza, jako płomiennego patriotę, jako człowieka, który wszystkie porywy żarliwej i namiętnej duszy, cały swój potężny talent oddał na usługi ojczyzny i ludu.

Kronika kulturalna

Związek Polskich Artystów Plastyków we Wrocławiu rozpoczął obecny sezon wystawowy otwarciem „Wystawy Niezależnych”. Wystawa, urządzona w nowoobudowanej siedzibie Związku, zawiera prace 30 artystów-plastyków z zakresu malarstwa olejowego, grafiki i rzeźby. M. in. wystawili swe prace: Stanisław Dawski, Leon Dołżycki, Eugeniusz Geppert, Władysław Kamiński i Andrzej Wiłł.

W Elblągu, stananiem tamtejszego oddziału Zw. Pol. Art. Plastyków, zorganizowano 3-cią z kolei doroczną wystawę prac miejscowych artystów-plastyków. Wśród 40 prac wyróżnić należy obrazy Zamczyńskiego, Tomanka i Wypychowej. Większość wystawionych prac oparta jest na tematyce morskiej.

Gdzie należy zgłaszać się w sprawie mienia polskiego pozostającego na terenie Niemiec i Austrii

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Administracji Publicznej, Archiwum Miejskie przeprowadza w terminie od dnia 20. 1. 1949 r. dodatkową rejestrację niespornych pretensji prywatno-prawnych, odnośnie osób narodowości niemieckiej, firm i banków niemieckich pozostających na terenie Niemiec i Austrii.

Rejestracji podlegają pretensje o niewykone z zobowiązania umowne, pretensje dotyczące znajdującego się w Niemczech polskie

go majątku nieruchomego, wszelkich operacji bankowych, pretensje z dziedziny ubezpieczeniowej, obrotu papierami wartościowymi itp.

Interesanci winni się zgłaszać do Archiwum Miejskiego — Marszałkowska 8, w godzinach 9 — 12.

Do składanych wniosków winny być dołączone dowody w odpisie z okazaniem oryginału.

Formularze rejestracyjne można otrzymać bezpłatnie w Biurze Rejestracji.

Intrugi imperializmu na Dalekim Wschodzie

Ameryka wskrzesza zaborcze tradycje Japonii

Trzy i półroczny okres okupacji Japonii przez wojska amerykańskie świadczy o tym, że Stany Zjednoczone nie wypełniają postanowień deklaracji poczdamskiej i moskiewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych, dotyczących demilitaryzacji i demokratyzacji Japonii.

Co więcej, USA wkroczyły obecnie na drogę jawnego ignorowania tych postanowień, na drogę przekształcenia Japonii w bazę wojenno-strategiczną w celu realizacji swych planów ekspansjonistycznych.

Amerykańskie władze okupacyjne rozbroiły formalnie armię japońską, w rzeczywistości jednak kościół jej utrzymał one pod postacią policji. Ilość policjantów w Japonii współczesnej wynosi około 150 tysięcy. Policjanci rekrutują się w większości z byłych żołnierzy i oficerów, przy czym odbywają oni w dalszym ciągu systematyczne ćwiczenia wojenne. W celu przeszkolenia utworzono nawet specjalny uniwersytet.

Przy cichym poparciu sztabu Mac-Arthura

ra odradzają się w kraju ultranacjonalistyczne i reakcyjne organizacje i stowarzyszenia („Czarny smok”, „Związek Młodzieży Wielkiej Japonii” i inne), które mają na celu likwidację sił demokratycznych w kraju i przywrócenie tam starych porządków militarysto-faszystowskich.

Niedawno gazeta „Christian Science Monitor” zamieściła wiadomość swego korespondenta dalekowschodniego G. Wakera, że „w głębi japońskiej znów zapuszcza korzenie nacjonalizm znanego typu, który doprowadził do najeżdżu na Koreę, Mandżurii i wreszcie do wojny na Oceanie Spokojnym”. Zdaniem

korespondenta ostatnio w Japonii wykryto 170 rozmaitych „lig patriotycznych”, tajnych stowarzyszeń wojskowych grup i organizacji.

Polityka ekspansjonistycznych kół amerykańskich i ich japońskich partnerów pozostaje w rażącej sprzeczności z interesami i pragnieniami ludu japońskiego. Rosnące siły demokratyczne i postępowe kraju, na czele których kroczy japońska partia komunistyczna, występuje przeciwko polityce imperialistów amerykańskich i japońskich klas rządzących. Walczą one o ściśle wypełnienie postanowień, przewidujących całkowitą demilitaryzację i demokratyzację kraju.

Kryzys w partii Schumachera

Rozkład niemieckiej Socjal-demokracji

Socjalistyczna Partia Ludowa wzrasta na siłach

BERLIN, W GRUDNIU.

Proces rozkładu niemieckiej socjal demokracji posuwa się coraz dalej. Początek tego procesu sygnalizowany był już od dłuższego czasu w postaci różnych frontów i wykluczeń z partii. Obecnie jednak, szczególnie po t. zw. „wyborach” berlińskich mówi się o WYRAŹNYCH OZNAKACH ROZŁAMOWYCH, których nie może już ukryć przed opinią publiczną nawet prasa SPD w Berlinie, wierna wciąż centrali w Hannoverze. Wprawdzie prasa ta stara się pomniejszać znaczenie niektórych wystąpień dysydentów, musi jednak przyznać, że w kilku ośrodkach partyjnych opozycja dysydentów poważnie na siłę, i że wielu spośród dawnych funkcjonariuszy SPD wstąpiło w zachodnich Niemczech do SOCJALISTYCZNEJ PARTII LUDOWEJ.

Socjalistyczna Partia Ludowa (SVP) powstała, jak wiadomo, po wstąpieniu do dawnej KPD ponad 50 tys. członków Stowarzyszenia Przyjaciół Socjalistycznej Jedności, przeważnie byłych socjal-demokratów. Okupacyjne władze zachodnie nie uznały wprawdzie nowej nazwy i nadal obstają przy nazwie KPD, ale wszyscy doskonale wiedzą, że w Bizonii nastąpiło zjednoczenie komunistów z lewicowym nurtem socjal-demokracji w nową Partię Jedności: „Sozialistische Volkspartei Deutschlands”.

W tym samym czasie powstała w Berlinie druga secesja lewicy, w postaci USPD — Niezależnej Partii Socjalistycznej, na której czele stanęli znani przeciwnicy Franza Neumanna, kacyka berlińskiego SPD, a mianowicie Geske, Munter i Bureljahn — członkowie socjalistycznej frakcji w nowym Magistracie berlińskim.

W tym samym czasie powstała w Berlinie druga secesja lewicy, w postaci USPD — Niezależnej Partii Socjalistycznej, na której czele stanęli znani przeciwnicy Franza Neumanna, kacyka berlińskiego SPD, a mianowicie Geske, Munter i Bureljahn — członkowie socjalistycznej frakcji w nowym Magistracie berlińskim.

W zachodnich sektorach Berlina taka grupa powstała pod kierownictwem doktora Groenera, który zapowiedział ostrą walkę przeciw kłecze Neumanna i Reutera. Wyraźnie opozycyjne stanowisko zajmują ugrupowania SPD na terenie sektora radzieckiego Berlina, a zwłaszcza bojowe stanowisko zajęła frakcja SPD z dzielnicy Friedrichshain, która w okresie „wyborów” berlińskich wydała kilka ulotek, nawołując do sabotowania zarządzeń Neumanna i Reutera i do utworzenia silnej opozycji w łonie starej SPD.

Wedle wiadomości prasowych od czasu „wyborów” w samych tylko zachodnich sektorach Berlina wystąpiło z partii ponad 1.300 członków. Do prawdziwej rewolty doszło w dzielnicy Spandau, w zakładach Siemens, gdzie wystawiło aż 250 członków z miejscowe go koła SPD.

Prasa donosi również o wzroście wpływu opozycji w zachodnich Niemczech. W Hamburgu powstała grupa opozycyjna pod kierownictwem Christiana Mayera, znanego pisarza, wydalonego niedawno z rozgłośni hamburskiej, a w Schlezwigu — grupa pod kie-

rownictwem Ericha Arpa, byłego ministra rolnictwa prowincji Schlezwig - Holstein. W Düsseldorfie kierownictwo grupy opozycyjnej objął sekretarz związków zawodowych, Willy Kuhlman.

Kuhlman stanął na czele lewego skrzydła SPD w Nadrenii, którego celem jest mobilizowanie marksistowskiego elementu w socjal-demokracji do walki z dyktaturą Schumachera. Grupa ta postanowiła wydawać własny miesięcznik w Hamburgu pod redakcją Christiana Mayera.

Oczywiście, że siły opozycji są jeszcze rozrzucone i pozbawione centralnego ośrodka działania. Należy również pamiętać, że Schumachera popierają władze wojskowe, które terrorem i różnymi obietnicami usiłują zahamować proces rozkładu w szeregach SPD. Opornym opozycjonistom groziły wydalenie z pracy, a wahających się, władze usiłują skaptować obietnicami posad i przydziałów.

Powstanie Niezależnej Partii Socjalistycznej USPD wywołało jednak poważne zanępo kolenie w kołach kierowniczych partii schumacherowskiej, które niedwuznacznie wyrażają obawę, że wokół tej organizacji może powstać centralne kierownictwo opozycji, które umożliwi lewicowemu elementowi SPD scementować swoje wysiłki i rozpocząć szeroko zakrojoną walkę przeciw hannowerskiemu kierownictwu SPD.

Marjan Podkowiński

Doroczna rewia naszego dorobku gospodarczego

Wszystko wskazuje na to, iż doroczna rewia naszego dorobku gospodarczego — Międzynarodowe Targi w Poznaniu, które odbędą się w końcu kwietnia i w początkach maja roku przyszłego będą bardziej okazałe, aniżeli Targi tegoroczne.

Mimo, że termin zgłoszenia wystawców upływa pierwszego lutego, już obecnie większość stoisk została wynajęta.

Wystawcy zagraniczni zajmą dwa oddzielne pawilony. Wystawcy krajowi zajmą pozostałe budynki. Spośród większych wystawców zgłosili już swe stoiska: Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego, Centrala Tekstylna, Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego, Elektrotechnicznego, Drzewnego, Chemicznego, PCH, Centrala Żelaza i Stali, przemysł miejscowy, mineralny, spożywczy, artystyczny, Monopole Państwowe (spirytusowy, tytoniowy i zapakowany) itp.

Z napływających zgłoszeń wynika, że ilość wystawców będzie w r. 1949 znacznie większa aniżeli w roku bież. oraz, że asortyment wystawionych towarów będzie bardziej różnorodny i urozmaicony.

Książka dla wsi

Ażby udostępnić książkę szerokim rzeszom ludności wiejskiej, szczególnie niezamożnej, Centralna Księgarnia Rolnicza Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” organizuje w całym kraju stałe punkty sprzedaży. Punkty te zakładane są przy gminnych spółdzielniach „Samopomoc Chłopska”.

Niezależnie od szeroko zakrojonej akcji kolportażowej Spółdzielnia prowadzi również działalność wydawniczą książek, związaną z programem Związku Samopomocy Chłopskiej.

W pierwszej połowie 1948 r. Spółdzielnia wydała 10 książek z zakresu zagadnień kobiecych, gospodarczych, świetlicowych, zdrowia oraz społeczno-politycznych o łącznym nakładzie ok. 200.000 egzemplarzy. Cała akcja wydawnicza zarówno pod względem formy, treści, jak i ceny przystosowana została do potrzeb i możliwości nabywczej małej i średniorolnych chłopów.

W najbliższym czasie nakładem Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” ukaże się Kalendarz Rolniczy ZSCH o nakładzie 150.000 egzemplarzy. Znaczną część egzemplarzy Kalendarza rozprowadzona będzie bezpłatnie wśród najbardziej potrzebujących rolników.

Spółdzielnia prowadzi również w porozumieniu z ZSCH akcją współzawodnictwa w organizowaniu bibliotek rolniczych. Biblioteczki te, przeważnie o tematyce fachowej, zakładane są przy gminnych i gromadzkich zarządkach ZSCH. Do końca bieżącego roku zorganizowanych zostanie 11.000 takich bibliotek.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przygotowało 300 kompletów bibliotecznych, które zostaną rozdane jako nagrody wsiom wyróżniającym się we współzawodnictwie pracy. Komplet składa się z szafki z 43 oprawionymi książkami, wśród których, poza beletrystyką znajdują się dzieła poświęcone zagadnieniom społecznym i rolniczym.

Wyzwolenie od wyzysku -- zapewnienie dobrobytu dla wsi

niesie chłopom program Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

„Uchwały Kongresu dadzą pewność jutra, spokojnej i owocnej pracy, gwarancję rosnącego dobrobytu chłopom pracującym, Partia troszczyć się będzie o usunięcie tych bolączek, umocni i pogłębi sojusz robotniczo-chłopski”.

(Tow. Bierut na I Kongresie PZPR).

Demokracja ludowa wydobyla wieś polską z otchłani nędzy, w jaką wtrąciła ją trzynastolecie lat rządów sanacyjnych. Do bezpowrotnej przeszłości należy rozpławianie zapalek, walka o szczyptę soli, o gwóźdź czy kosę, zmiki ze wsi sekwestrator zgarbiający ostatnią pierzynę chłopską za podatki.

Reforma rolna, całkowite odciążenie bankowe i hipoteczne, pomoc państwa dla drobnego i średniego rolnika w zakresie odbudowy zniszczonego przez wojnę pogłowia, dostarczania nawozów, zakładania osrodków maszynowych, udzielania kredytów, a przede wszystkim polityka słusznym cen na plody rolne — wszystko to stworzyło warunki pomysłowej odbudowy i rozwoju polskiego rolnictwa po wojnie.

Ale pierwsze lata Polski Ludowej były dopiero początkiem wielkiego procesu przebudowy wsi. Wyzwolili one wieś od obszerności, od wyzysku kartelowego, od zmyru „chronicznego kryzysu w rolnictwie”, od „nożyc cen”, od sekwestratorów, od traktowania co czwartego mieszkańca wsi jako „zbędnego” — czyli niepotrzebnego ani wsi, ani miastu, ani rolnictwu, ani przemysłowi. Nie wystarczyły jednak te lata i nie mogły wystarczyć na załatwienie wszystkich spraw, jakie stoją przed polską wsią. Nie usunęły całkowicie wyzysku, pozostał bowiem kapitalista wiejski. Nie postawiły gospodarki wiejskiej na wyżynie współczesnych możliwości technicznych, bo rozwiązanie tej kwestii wymaga jeszcze szeregu lat. Nie wyrówna

ły różnicy poziomów kulturalnych między wsią a miastem — wieś wciąż jeszcze pozostaje w tyle. Nie zapewniły nadwyżce ludności wiejskiej możliwości swobodnego przepływu do przemysłu, bo tempo rozwoju przemysłu było dotąd zbyt wolne.

Z tych wszystkich trosk i bolączek wsi polskiej zdaje sobie w pełni sprawę polski ruch robotniczy i jego Zjednoczona Partia. Wielki Kongres Zjednoczeniowy wytyczył dalszy etap walki o podniesienie wsi polskiej na wyższy szczebel rozwoju i wyższy szczebel dobrobytu.

Motywytem naczelnym uchwał Kongresu w sprawach wsi jest dążenie do pełnego wyzwolenia drobnego i średniego rolnika z wszelkiej zależności od wiejskiego bogacza. PZPR w sojuszu ze stronnictwami ludowymi dąży do tego, by drobnym i średnim rolnik stali się prawdziwymi i wolnymi gospodarzami na wsi, by decydowali swobodnie w zarządkach gminnych, w Samopomocy Chłopskiej, w spółdzielniach, jak tego wymaga ich własny interes, a nie interes wiejskiego bogacza. Z tej zależności może się chłop mały i średniorolny wyzwolić tylko w drodze walki klasowej ze swym ciemiężcą. Znajdzie w tej walce pełne poparcie ze strony Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Kongres wskazał też drogę wielkiego podniesienia stopy życiowej ludności wsi. Rzecz jasna, że podwojenie produkcji przemysłowej w ramach Planu Sześcioletniego, tworzącego fundamenty socjalizmu w Polsce, da chłopu ogromną ilość towarów. Ale nie do tego ogranicza się znacze

nie tego Planu dla wsi. Plan Sześcioletni uwzględnia bowiem w szerokim zakresie specjalne interesy i potrzeby rolnictwa. Otrzyma więc wieś polska z krajowej produkcji i importu 50 do 60 tysięcy traktorów i znaczną liczbę samochodów ciężarowych. Otrzyma nowe fabryki nawozów sztucznych. Otrzyma znaczne ilości maszyn rolniczych. Ponadto 6 do 10 tysięcy gromad zostanie zelektryfikowanych. Majątki państwowe obejmujące około 10 procent powierzchni uprawnej, przekształcone zostaną na gospodarstwa wzorowe. Równoległe z tym pójdzie kształcenie inżynierów rolnych. Wieś otrzyma gęstą sieć nowych szkół. Powstaną nowe świetlice i biblioteki. Kino i radio zostaną udostępnione chłopom w bardzo szerokim zakresie. To wszystko przyniesie gospodarstwu narodowemu w ramach Planu Sześcioletniego gospodarstwu pracującego chłopu.

A obok tego, na zasadach pełnej dobrowoli powstawać będą stopniowo rolnicze spółdzielnie wytwórcze, które wskażą chłopom drogę do najlepszego wykorzystania ich gruntów, zwiększenia wydobytanych plonów i całkowitego zabezpieczenia swych członków przed wyzyskiem.

Dzięki tym wszystkim czynnikom rolnictwo polskie zdolne będzie do podniesienia rozmiarów swej produkcji w ciągu lat sześciu o 35 do 45 procent! Rzecz niesłychana i nieosiągalna w warunkach gospodarki kapitalistycznej. Możliwa zaś i w pełni realna w warunkach naszej gospodarki planowej przy troskliwej opiece państwa ludowego nad drobnym i średnim rolnikiem i jego gospodarstwem.

Robotnik i chłop polski, związani wspólnym interesem klasowym, w ścisłym sojuszu walczyli o swe wyzwolenie z niewoli kapitalistycznej-obszarniczej. Dziś sojusz robotnika z pracującym chłopem nabiera nowej treści: otwiera przed małym i średniorolnym chłopem perspektywę rozkwitu gospodarczego, wyzwolenia od wyzysku ze strony kapitalisty wiejskiego, zapewnienia sobie dobrobytu.

Z takim programem Polska Zjednoczona Partia Robotnicza idzie do mas pracującego chłopstwa.

PNZ przystępują do planowej gospodarki

Majątki państwowe będą sprawniej administrowane

W tych dniach odbyła się odprawa administratorów zespołów majątkowych w gmachu Zarządu Okręgowego PNZ w Łodzi. Tematem obrad było usprawnienie pracy majątków podlegających PNZ oraz współpraca ze Związkami Zawodowymi. W obradach wzięli udział tow. Centkowski, przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Robotników Rolnych i tow. Roman Sysak, dyrektor Zarządu Okręgowego PNZ.

Zasadniczym i najważniejszym zagadnieniem w gospodarce majątków jest planowość, opierająca się na skrupulatnej sprawozdawczości i rachunkowości rolnej. Projektowany plan na niedaleką przyszłość przewiduje przejście PNZ na intensyfikację gospodarstw rolnych, która nastąpi poprzez przeprowadzenie zasilenia gleb w składniki zapomocą nawozów sztucznych i naturalnych, oraz przez przejście PNZ na gospodarkę inwentarową.

Plan nowej gospodarki muszą znać nie tylko administratorzy, ale i kierownicy gospodarstw, Komitety Zespołowe i Komitety Polwarczne, oraz w ogólnych zarządkach wszyscy pracownicy PNZ. W tym celu zaprowadzi się w poszczególnych zespołach i obiektach tablice poglądowe i wykresy, ilustrujące wykonanie planu w każdym poszczególnym dniu pracy.

Dotychczas PNZ (które ulegną zresztą w najbliższym czasie przemianowaniu na Państwowe Gospodarstwa Rolne) nie pracowały należycie. Niedociągnięcia w majątkach wynikały przede wszystkim z powodu doboru złych i nieodpowiednich pracowników. Wszyscy muszą zrozumieć, że majątki państwowe winny być bazą socjalistycznej gospodarki i dlatego pracownicy muszą się interesować aktualnymi zagadnieniami gospodarczymi i przemianami społecznymi. Wszyscy pracownicy muszą zgodnie współpracować ze so-

ba. Powinna również istnieć ścisła współpraca między administracją majątków, partią i związkami zawodowymi. Należy ściśle przestrzegać uchwał Plenum Sierpniowego oraz zadań wytkniętych przez statut Zjednoczonej Partii.

Najważniejszym zadaniem PNZ na przyszłość jest akcja „S” — wytuczni świni remonty budynków, remont maszyn i narzędzi rolniczych oraz akcja przejmowania majątków do sektora Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Akcja ta zostanie przeprowadzona do dnia 15 lutego 1949 roku.

Oddziały Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych poza nor-

malną dotychczasową pracą, zajmą się zakładaniem świetlic w majątkach. Każdy zespół winien posiadać świetlicę. Wszyscy administratorzy muszą się tą akcją zainteresować i robić wszystko, by dopomóc Związkom Zawodowym do zorganizowania w okręgu 800 świetlic.

Z kolei omawiano nową umowę zbiorową, która wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1949 roku. Na podstawie nowej umowy zostaną podwyższone pobyry, oraz będzie wprowadzony system premiowania robotników za wydajność w pracy.

Obrady zakończono obracowaniem planu wykonania prac w majątkach w okresie zimowym. (af)

RADY gospodarskie

Straty w ptakach spowodowane ostrą zimą odczuwają zwłaszcza ogrodnicy, sadownicy i rolnicy. Mała ilość ptaków nie może bowiem gruntownie oczyszczać pól, łąk, sadów, ogrodów i lasów z szkodliwych owadów. Odbija się to naturalnie na zbiorach. To też człowiek dla własnego dobra nie powinien dopuścić do tego, aby tegoroczna zima zastała ptaki zimujące u nas bez należytej opieki człowieka. Ptaki służą bezwiednie człowiekowi, pomagając mu w utrzymywaniu dobrych plonów rolnych. Pomyślcie, czy jest możliwe, żeby rolnik porzucił gdzieś w polu pląg, albo robotnik nie troszczył się o maszynę? Mimo, że jak się to pospolicie słyszy, ptaki są niczyje, ani moje, ani twoje, gdyż prawo zabrania trzymania ptaków w niewoli, to jednak zgodzimy się z tym, że ptaki służą nam wszystkim. A jeśli tak, to wszyscy powinni zająć się ptakami zimującymi w Polsce. Zresztą pomoc dla ptaków nie wymaga jakichś olbrzymich sum pieniężnych; wystarczy do tego tylko chęć, a wtedy nawet najbardziej biedny będzie w stanie dopomóc ptakom bez uszczerbku dla siebie.

Chcąc pomagać ptakom i chronić je w zimie należy pamiętać o zasadniczej regule: ptaki muszą być karmione stale przez cały czas od listopada aż do połowy marca. Nie można zaprzestać karmienia ptaków gdzieś w połowie zimy. Dlaczego? Oto ptaki przyzwyczajają się do swoich źerowisk i codziennie je odwiedzają zwłaszcza rano i wieczorem. Gdy nadejdzie czas mrozu i śniegu, ptaki nawet cały dzień potrafią kręcić się przy karmiku. Pomysłcie sami, co stałoby się z ptakami,

Pamiętajmy o ptakach — pomocnikach rolnika

gdyby przerwać karmienie na przeciąg kilku dni? Zginęłyby niechybnie już po kilku godzinach.

Drugą ważną zasadą przy karmieniu ptaków zimą jest stosowanie odpowiedniego pokarmu. Na ogół wszyscy sądzą, że najlepszym pokarmem dla ptaków są okruszyny chleba i innego pieczywa. Nic podobnego! Chleb (i pieczywo w ogóle) nie nadaje się wcale do tego celu, ponieważ bardzo łatwo ulega pleśnieniu i zepsuciu. Okruszki w takim wypadku zamiast pokarmu stają się trucizną dla ptaków i powodują choroby oraz śmierć delikatnych organizmów ptasich. Również nie nadają się do karmienia ziarna zbóż, jak żyto, pszenica, jęczmień. Natomiast bardzo wskazane jest karmienie ptaków nasionami oleistymi, jak koniopiem, siemieniem lnianym, makiem i słonecznikiem. Czy wiecie dlaczego? Oto ptaki muszą spożywać dziennie duże ilości pokarmu, wynoszące od jednej ósmej aż do jednej trzeciej wagi ich ciała. W porze zimowej potrzeba im jeszcze większych ilości pożywienia dla uzupełnienia ciepła.

Ptakom owadożerczym, jak sikory, kowaliki i dzięcioły, smakuje smalec, masło, łój, tłuszcz kokosowy, a nawet tran rybi. Tran podczas kilkumiesięcznego mrozu krzepnie i przypomina wtedy łój zwierzęcy.

Bardzo dobrym mieszanym pożywieniem są plewy, otrzymywane podczas młócenia. Każdy ptak znajdzie tu coś dla siebie. To też wokół plewek można niejednokrotnie spotkać różne gatunki ptaków: szczygły, dzwońce, zięby, trznadle,

makolągwy, ba nawet płochliwe kuro-patwy!

Najlepszym jednak przysmakiem dla ptaków jest specjalny makuch ptasi. Jest to mieszanina łożu, pogniecionych ziarn konopi i mrówczego jaj. Można też dać plewy oraz nasiona oleiste.

Makuch to prawdziwie święte danie dla wszystkich ptaków, które tłumnie zlatują na zimową ucztę. Nie brak między nimi i najmniejszego z naszych skrzydlatych stworzeń — myszkrolika.

Trzecim warunkiem prawidłowego karmienia ptaków w zimie jest zabezpieczenie pokarmu przed deszczem i zasypianiem przez śnieg. Najlepiej pokarm sypać do specjalnych karmików, t. j. rodzaju klatek z daszkiem bez bocznych ścianek — wtedy ptaki mają swobodny dostęp do swojej „jadalni”. Karmiki należy obramować gałązkami świerku, jodły lub sosny. Wtedy ptaki będą chętniej tego rodzaju karmik odwiedzały. Z początku trzeba sypać niewiele pokarmu, aby ptaki przyzwyczaiły się do powiększania się ilości pierzastych gości, zwiększa się i dawka pokarmu. Karmiki najlepiej ustawić w ogrodzie lub w sąsiedztwie krzewów albo drzew, na pewnym podwyższeniu, aby kury lub zwierzęta domowe, zwłaszcza koty, nie miały do nich dostępu. Najlepszym karmikiem jest t. zw. karmik heński. Jeśli chcecie się dowiedzieć, jak go zbudować, wybierzcie się z wizytą do Miejskiego Muzeum Przyrodniczego w Łodzi, lub napiszcie pod adresem Liga Ochrony Przyrody — Zarząd Główny — Łódź, Park Sienkiewicza.

Inż. LUCJAN ŻAK

Chłopi na kuracji

pogłębiają wedzę rolniczą

W Świeradowie-Zdroju przebywa na kuracji grupa 130 małorolnych chłopów, skierowanych z różnych stron Polski przez Związek Samopomocy Chłopskiej. Ostatnio Dyrekcja Uzdrawia ła urządziła dla tych kuracjuszy specjalny kurs rolniczy.

Zjednoczenie klasy robotniczej bodźcem do wzmożonych wysiłków

W ię i z powrotem

Ruch zawodowy na nowych torach
Reorganizacja pracy łódzkiej OKZZ

Sprawa znaczenia zjednoczenia partii politycznych dla ruchu zawodowego, była głównym tematem wczorajszej konferencji, która odbyła się w sali Okręgowej Komisji Związków Zawodowych z udziałem Powiatowych Rad, Zarządów Okręgowych i Zarządów Oddziałów Zw. Zaw.

Omawiając referaty wygłoszone na Kongresie Zjednoczeniowym przez tow. Bieruta, tow. Ochaba — przewodniczącego KCZZ, tow. Cwika — generalnego sekretarza KCZZ, oraz tow. Zambrowskiego — tow. Widawski — przewodniczący OKZZ podkreślił, że powstanie Zjednoczonej Partii jest potężnym bodźcem do nowej ofensywy socjalistycznej na wszystkich odcinkach pracy. Na nowym etapie historycznym wzrostu roli i odpowie działalności Związków Zawodowych. Kierownictwo i aktywność związkowa zrobią wszystko, aby z obowiązków swych wywiązać się należycie, aby Związki Zawodowe stały się rzeczywistością szkoła socjalizmu.

Sprawozdanie z działalności OKZZ, złożone następnie przez tow. Widawskiego obejmowało okres od sierpnia do listopada bieżącego roku. Z szeregu danych, przytoczonych w sprawozdaniu wynikało, że praca OKZZ natrafiała na wiele trudności, które powodowały braki i niedociągnięcia. Kongres Zjednoczeniowy wiele spraw wyjaśnił, wiele skierował na nowe tory i dzięki temu praca łódzkiej OKZZ ulega już reorganizacji.

„Z całym poczuciem odpowiedzialności — powiedział tow. Widawski — stwierdzam, że dotychczasowe błędy w naszej pracy już się nie powtórzą. Będziemy tak pracować, aby przyczynić się do budowy socjalizmu w Polsce.“

Oto niektóre dane przytoczone w sprawozdaniu tow. Widawskiego, za okres ubiegły:

Akcja socjalna OKZZ opierała się na współpracy z zakładami pracy. Okazało się jednak, że przeszło 16 mln. zł przeznaczonych na tę akcję, pozostało niewykorzystanych. Referat szkoleniowy zorganizował 18 kursów i seminariów dla radców zakładowych, członków zarządów oddziałów itp., w których brało udział 900 osób. Zorganizowano również 43 kursy dla analfabetów.

Konkretnie wyniki dała współpraca OKZZ z Ubezpieczalnią Społeczną. Komisja dla usprawnienia spraw leczenia społecznego, skontrolowała zatrudnienie lekarzy, i tych wszystkich, którzy nie pracowali społecznie w myśl uchwały Izby Lekarskiej po 5 godzin dziennie — skierowano do Ubezpieczalni. Uzgodniono również z Wydziałem Wczasów organizację wczasów leczniczych, o czym już zresztą donosiliśmy naszym Czytelnikom.

W ciągu ostatniego miesiąca utworzona została przy wybitnym udziale Referatu Ekonomicznego OKZZ Powszechna Spółdzielnia Mieszkaniowa. Ponieważ we wczorajszym numerze naszego pisma, pisaliśmy o tym szczególnie, dziś dorzucimy tylko kilka ważnych szczegółów.

A więc roczny udział członkowski od przedstawicieli świata pracy będzie wynosił po 2 tys. zł, wpisowe zaś 100 zł. Wkłady zaś w kolejności zgłoszeń na mieszkanie 10—30 tysięcy zł za izbę w zależności od stanu materialnego członka Spółdzielni i rozłożone be-

da na 24 miesiące. W chwili obecnej toczą się rozmowy z przedstawicielami Zarządu Miejskiego w celu wytypowania odpowiedniego miejsca na rozpoczęcie z nadejściem sezonu wiosennego, budowy bloków mieszkalnych.

Drugą równie ważną akcją, zapoczątkowaną w grudniu, stanowi zorganizowanie Komitetu Pomocy Wsi. Przedstawiciele Zw. Zaw. kilkakrotnie odwiedzili już Wilkowice — wieś samopomocową, która tworzy Spółdzielnię Produkcyjną, w pow. rawsko-mazowieckim. Lustracja ta dała już poważne wyniki i Wilkowice otrzymują konkretną pomoc od robotników łódzkich. OKZZ zadeklarowała sumę przeszło 6,5 mln. zł, PZUW chce ubezpieczyć chłopów wilkowičkih z 50-procentową zniżką, PCK — zgłasza również swój akces do tej akcji, i będzie organizować w Wilkowicach Ośrodek Zdrowia; Wilkowice otrzymały już również ciepłą białą, koce, pomoce szkolne, buty itp., za ogólną sumę ok. 1 miliona zł.

W dyskusji, która rozwinęła się po sprawozdaniach, zebrani poruszyli żywotne zagadnienia na terenie swych związków i na terenie ogólnej pracy związkowej. Wszyscy

wyrażali pewność, że zjednoczenie partii przyczyni się do usprawnienia pracy związkowej.

Tow. Lenarczyk — kierownik Wydziału Młodzieżowego OKZZ, zaapelował do zebranych, by szczególnie teraz po zjednoczeniu partii robotniczych, zajęli się organizacją na swym terenie Referatów Młodzieżowych oraz młodzieżowych brygad współzawodnictwa w poszczególnych zakładach pracy.

Na zakończenie zebrania uchwalono rezolucję, w której czytamy między innymi: „Z prawdziwą radością witamy połączenie się dwóch bratnich partii robotniczych w Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą.

Jedność klasy robotniczej jest już dzisiaj faktem dokonany. W oparciu o czołową przodującą siłę narodu — Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, Związki Zawodowe wyteżają całą swą energię w współzawodnictwie pracy, przełamują zacofane metody pracy, podnoszą stopień życiową świata pracy.

Usprawnimy naszą pracę związkową przez krytykę i samokrytykę. Będziemy wzorować się na doświadczeniach kierowniczej zwycięskiej rewolucji WKP(b).

Akcja noworoczna dla żołnierzy
Chorzy w szpitalu wojskowym otrzymują upominki

W ramach szeroko zakrojonej w tym roku akcji noworocznej dla żołnierzy — w dniu 1-ym stycznia przybędą do łódzkiego szpitala wojskowego przedstawiciele Związku Bojowników z Faszyzmem i Najazdem Hitlerowskim, jak również delegacje PCK, Towar-

zystwa Przyjaciół Żołnierza oraz młodzieży szkolnej celem wręczenia chorym żołnierzom noworocznych upominków.

Żołnierze otrzymają paczki zawierające jabłka, papierosy, papeterię, znaczki pocztowe i t.p. przedmioty, które spotykają się na pewno z wdzięcznością obdarowanych. (r)

Przydziały mleka dla dzieci i matek

Przydział mleka w zaopatrzeniu reglamentowanym zniesiony zostaje z dniem 1 stycznia 1949 r. Od tego czasu dzieci, kobiety ciężarne i matki, otrzymywać będą mleko na rachunek ubezpieczenia rodzinnego na podstawie asygnat wydawanych przez zakłady

pracy. Prawo do otrzymywania asygnat na mleko mają następujący członkowie rodzin pracowników — uprawnionych do pobierania zasiłków rodzinnych: dzieci w wieku lat 0—3 włącznie, po 14 litrów mleka miesięcznie; dzieci od 3-ich do 14-tu lat po 7 litrów mleka

ka miesięcznie oraz żony od 7-go miesiąca ciąży do roku, po urodzeniu dziecka. Prawo pobierania mleka mają również kobiety zatrudnione — od 7-go miesiąca ciąży do roku, po urodzeniu dziecka. W wypadku gdy oboje małżonkowie pracują, asygnatę na mleko otrzymuje żona w zakładzie, w którym jest zatrudniona, zarówno w okresie ciąży jak i w okresie roku po urodzeniu dziecka.

Asygnaty na mleko otrzymują tylko te osoby, które zamieszkują w miejscowościach objętych akcją rozdawnictwa mleka. W województwie łódzkim akcją tą objęte są następujące miejscowości: Kutno, Ozorków, m. Łódź, pow. Łódź, Zgierz, Pabianice, gm. w. Widzew, Zduńska - Wola, Piotrków - Trybunalski, Radomsko i Tomaszów - Mazowiecki.

Rejestrowaniem asygnat na mleko oraz dostawą i kontrolą mleka zajęła się Centrala Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskich, działająca przez swoje placówki terenowe.

Dzieci uprawnione do pobierania mleka, uczęszczające do szkół, czy przedszkoli, winny zgłosić asygnaty w swoich zakładach naukowych i tam mleko otrzymają.

Osoby upoważnione do pobierania zasiłku rodzinnego, a nie otrzymujące asygnat na mleko, otrzymają zasiłek rodzinny o 200 zł wyższy.

DZIENNIK
ROZDZIELNICTWO
BONÓW TŁUSZCZOWYCH

Starostwo Grodzkie Śródmiejsko-Łódzkie podaje do wiadomości, że sprawy związane z rozdzielnictwem bonów tłuszczowych w omawianym starostwie załatwiane są w lokalu przy ul. Wólczańskiej 18, 1 piętro, pokoje nr nr 155, 157, 158, 159 i 160.

ZMIANA LOKALU
ODDZIAŁU RUCHU DROGOWEGO

Starostwo Grodzkie Śródmiejsko-Łódzkie podaje do wiadomości, iż Oddział Ruchu Drogowego został przeniesiony z dniem 27 grudnia 1948 roku z dawnego lokalu przy ul. Wólczańskiej 18 do nowego lokalu mieszczącego się przy ul. Legionów nr 10, 2 piętro, pokoje nr nr 243, 244, 245 i 247.

Ofiary

Ob. Bartczak Antoni wpłaca zł. 1.500 (tysiąc pięćset) na Pomoc Zimową.

Ob. Kolaczkowski Jerzy zamiast życzeń świątecznych i noworocznych wpłaca zł. 2.000 (dwa tysiące) na Łódzką Rodzinę Radiową.

Ob. Andrzejek Edward — przewodniczący MRN w Łodzi zamiast życzeń noworocznych wpłaca zł. 5.000 (pięć tysięcy) na sieroty po poległych milicjantach.

Pracownicy Izby Skarbowej i Urzędów Skarbowych m. Łodzi wpłacili na RTPD zł. 15.500 z okazji imienin dyr. Izby Skarbowej ob. Rusina Eugeniusza.

Łodzi w kilku wierszach

LEKARZE ZGRUPOWANI W SD postanowili dla uczczenia historycznego faktu zjednoczenia klasy robotniczej każdą niedzielę roku 1949 poświęcić na rzecz podniesienia stanu zdrowotnego najuboższych wsi województwa łódzkiego. Do udziału w tej akcji wezwali lekarze z SD wszystkich lekarzy partyjnych i bezpartyjnych.

ZNP — ODDZIAŁ W ŁODZI z okazji zjednoczenia Partii Robotniczych dla ujednolicenia i właściwego realizowania planu oświatowego postanowił nawiązać kontakt z PZPR, oraz ze wszystkimi organizacjami społecznymi, kulturalnymi i oświatowymi.

AMBULANS SAMOCHODOWY DLA DZIECI uruchomił w styczniu PCK. Będzie to specjalne pogotowie dziecięce, które będzie można wzywać prawdopodobnie ze szpitala Anny Marii. (m)

80 TYSIĘCY PRZESYŁEK DORECZYŁA W CZASIE ŚWIĄT Poczta Łódzka. Z tą ilością paczek poradziła sobie nasza Poczta doskonale, dostarczając

wszystkie na czas do rąk adresatów. W roku bieżącym więc służba doręczenia zwała egzamin.

KOMITET POMOCY WSI PRZY OKZZ organizuje planową akcję pomocy dla najbiedniejszych wsi województwa łódzkiego — zwała szenia dla wsi samopomocowych. Komisja powołana przez Komitet organizacyjny, kulturalno-oświatowy, lekarski, budowlana i inne wyruszą w teren, aby zapoznać się z istotnymi potrzebami wsi.

NOWE 3 BIBLIOTEKI dzielnicowa przybędą Łodzi w najbliższym czasie. Organizuje je Dyrekcja Miejskiej Biblioteki Publicznej. (m)

8 NOWYCH SKLEPÓW uruchomiła PCH w Łodzi dla uczczenia dnia Zjednoczenia.

WYSTAWA WYDAWNICTW PRZYRODNICZYCH otwarta została w Muzeum Przyrodniczym w Parku Sienkiewicza staraniem Zarządu koła łódzkiego Księgarzy Polskich. (m)

W Łodzi kobiety żyją dłużej od mężczyzn

Ludność miasta według wieku i płci

Dane ludnościowe miasta Łodzi zawierają ciekawe cyfry, wskazujące, że przewaga liczebna kobiet nad mężczyznami w naszym mieście jest odwrotnie proporcjonalna do wieku. A więc: w wieku od lat 96 do 100 żyje w Łodzi 6 kobiet, w wieku lat 95 — 5 kobiet (ani jeden mężczyzna), zaś w wieku 90 lat — 16 kobiet i 1 (słownie jeden) mężczyzna, co wypada aż szesnaście razy mniej. W wieku 85 lat żyje 137 kobiet i 47 mężczyzn.

Siedemdziesięciolatki kobiety w liczbie 1.365 przewyższają swych rówieśników mężczyzn o 600 głów, sześćdziesięciolatki o 1.000 (2.937 : 1.925), pięćdziesięciolatki o 1.276 (4.223 : 2.947).

Kobiety czterdziestoletnie górują liczbowo nad mężczyznami w tym samym wieku o przeszło 1.000 (6.056 : 4.953), trzydziestoletnie o 546 (3.822 : 3.276), tak samo mniej więcej kobiety dwudziestoletnie.

Różnica, jak widać, coraz bardziej się zmniejsza, zaś rocznik 1933 wykazuje liczbę kobiet i mężczyzn prawie że jednakową, gdyż 3.988 kobiet i 3.894 mężczyzn (6 kobiet więcej), zaś roczniki lat wojennych i powojen-

nych wyrównują się prawie zupełnie. Mianowicie: rok 1938 dał ogółem 6.628 przyrostu, z czego 3.315 kobiet i 3.313 mężczyzn, rok 1940 — 3.526 kobiet i 3.569 mężczyzn (43 mężczyzn więcej), rok 1942 — przyrostu 3.805 mężczyzn i 3.656 kobiet (149 mężczyzn więcej), lata następnie mniej więcej podobnie. Rok 1946 dał rekordową cyfrę łączną 14.257, z czego mężczyzn 7.185, zaś kobiet — 7.072 (113 na korzyść mężczyzn w wieku lat dwóch). Rok ubiegły dał natomiast rekordową różnicę, gdyż na 6.016 mężczyzn jest tylko 5.751 kobiet (o 265 mniej).

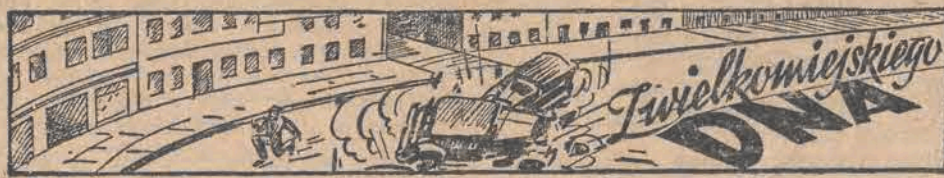
Jak więc widać — do sędziwego wieku docierają w Łodzi głównie kobiety. (Es.)

Przejechani przez auto Straży Pożarnej

W dniu 28 bm. około godz. 19,40, ulicą Stałina przejeżdżał wóz sanitarny Ubezpieczalni Społecznej, jadący z chorem do szpitala Anny - Marii. Na skrzyżowaniu ulic Stałina i Sienkiewicza sanitariusze z wozu Ubezpieczalni, stali się świadkami przejechania przez auto Straży Pożarnej, przechodzących ulicą dwójka ludzi. Wóz sanitarny zatrzymano natychmiast, celem udzielenia pomocy niebezpieczliwym. Byli nimi małżonkowie Wiesław i Emilia Zajączkowscy, którzy zostali przewiezieni do szpitala Św. Rodziny. Szczególnie ciężko uszkodzony został w wypadku Wiesław Zajączkowski, doznając złamania nogi w kilku miejscach. Dochodzenie w toku.

SPADA LICZBA ZATRZYMANÝCH

Jak nas informują w Komendzie Milicji, w ostatnich dniach, tj. od czasu podniesienia cen na alkohol, liczba obywateli zatrzymanych za posiadanie wybitnie się zmniejszyła.



OSTROŻNIE Z OGNIEM

W dniu 28 bm. w mieszkaniu Gawrysiaka Jana przy ul. gen. Świerczewskiego 58 na III. em. piętrze wybuchł pożar. Wezwana straż pożarna zlokalizowała ogień. Szkód poważniejszych nie było. Przyczyną pożaru było — jak się okazało — drzewo, nagromadzone za silnie nagrzanym piecem.

POŻAR W BUDELE PABIANICKIEJ

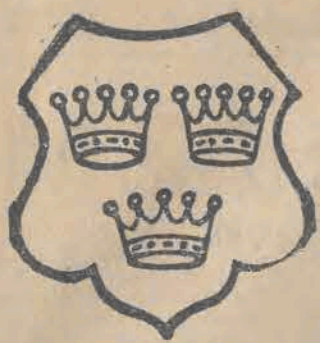
W nocy z 28 na 29-go bm. około godz. 1.30

wyzywano straż pożarną do Rudy Pabianickiej, gdzie wybuchł pożar w budynku fabrycznym przy ul. Świętojańskiej. Od nagrzanego maszyny parowej w kotłowni zapaliły się pakunki na maszynie. Pożar ugaszono.

POGOTOWIE BUDOWLANE W AKOJI

Przedwczoraj o godz. 11.25 pogotowie budowlane usunęło tyki i gzymsy, grożące oberwaniami w trzypiętrowym budynku przy Al. Kościuszki Nr 1.

Kronika Pabianic



KOMU WINSZUJEMY

Czwartek, dnia 30 grudnia 1948 roku
Dziś: Eugeniusza

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 0
Komisariat M.O. — 63.
P. C. K. — 112
Dworzec Kolejowy — 91
Zarząd Miejski — 66
PZPB. — 23
Telegraf — 213
PZPR — 3

KINA

Kino „Robotnik”: Film produkcji radzieckiej „Naręczona z Turkmenii”

Kino „Polonia”: Film produkcji radzieckiej „Kurhan Malachowski”

DYŻURY APTEK

Dziś dyżuruje apteka mgr. Potubińskiego przy ul. Armii Czerwonej Nr 37.

Tuczarnia drobiu w Pabianicach

eksportuje zagranicę znaczne ilości gęsi i kaczek

Spółdzielnią Zbytu Produktów Zwierzęcych w Łodzi prowadzi w Pabianicach specjalną tuczarnię drobiu na eksport. Tuczarnia jest czynna przez 6—7 miesięcy, od lipca do stycznia.

W tym roku przerobiono ogółem 60 tysięcy sztuk różnego drobiu. Przeważnie tuczy się i eksportuje gęsi i kaczki.

bardzo poszukiwane na rynkach angielskich i czechosłowackich.

Drób zakupywany jest z wolnej ręki, a następnie, po utuczeniu, bity jest na miejscu, poczem przechodzi cały szereg zabiegów prawie kosmetycznych. Przede wszystkim zostaje starannie oskubany z pierza, różki i dzioby wymy-

te i dopiero teraz przechodzi do cerowania. Do prawdziwej cerowni, gdzie pracownice zaszycują starannie najmniejsze uszkodzenie skóry. Następnie każda sztuka drobiu jest badana przez lekarza, egzemplarze chore są natychmiast spalone.

Drób ochładza się lekko we własnej chłodni przy tuczarni, a następnie zapakowany starannie w długie skrzynki, zostaje dostarczony do chłodni w Widzewie, gdzie w temperaturze 16—20 stopni przebywa 3 do 4 dni. Z chłodni transport wędruje wprost do wagonu kolejowego. Stopień zamrożenia drobiu jest tak obliczony, ażeby po przybyciu na miejsce przeznaczenia sztukę posiadały wewnętrzną temperaturę 7 stopni, co gwarantuje całkowitą ich świeżość.

Pierze i puch jest osobnym przedmiotem eksportu. Z Pabianic ze skubalni drobiu, pierze i puch idą do Państwowych Przetwórnicy Pierza w Swarzędziu (koło Poznania), skąd po przeróbce są również eksportowane zagranicę.

Obecnie skup gęsi jest już wstrzymany, kupuje się jeszcze indyki i kury.

(b)

Samorząd pabianicki w przededniu reorganizacji

Zarząd Miejski w Pabianicach znajduje się w przededniu reorganizacji wszystkich działów pracy.

Reorganizacja ma na celu usprawnić działalność zakładów i przedsiębiorstw miejskich oraz poprawę bytu pracowników.

Dotychczas pracownicy przedsiębiorstw miejskich, jak rzeźni, kanaliza-

cji, zarządu nieruchomości, taboru miejskiego, itp. pracowali w różnych warunkach. Obecnie wszystkie przepisy odnośnie tych przedsiębiorstw zostaną ujednolicone i dostosowane do potrzeb wszystkich pracowników Samorządu Miejskiego.

Nowe przepisy są już opracowywane.

Walka z pijaństwem

Zarząd Miejski w Pabianicach prowadzi nieustępliwą walkę z pijaństwem na terenie naszego miasta.

Ostatnio wydał szereg zarządzeń, na przykład o zakazie sprzedaży alkoholu młodocianym. Obecnie Zarząd Miejski wystąpił o skasowanie około 20 budek — owocarni, które, jak stwierdzono —

prowadzą potajemny wyszynk i sprzedaż alkoholu. W budkach tych, lub małych sklepikach, leży trochę owoców, trochę jarzyn, lecz główny zysk obliczony jest na sprzedaż wódki bez koncesji.

Nielegalny ten proceder wkrótce się skończy.

(sb)

Kronika miejska

WYCIECZKI KRAJOZNAWCZE

W bieżącym roku referat socjalny w Państwowej Fabryce Papieru w Pabianicach zorganizował dla pracowników kilka wycieczek do Wrocławia, Warszawy i do Płocka.

Z funduszu na akcję socjalną pokryto koszty wycieczki do Wrocławia w czasie trwania wystawy Ziemi Odzyskanych dla 17 pracowników, którzy przy czynili się w 1945 roku do uruchomienia fabryki. Pracownicy ci otrzymali bezpłatnie dwudniowy pobyt we Wrocławiu i bezpłatny przejazd.

Poza tym 11 pracowników, którzy wyróżniają się wzorową pracą, otrzymało bezpłatny przejazd do Wrocławia i z powrotem.

BEZZWROTNE ZAPOMOGI

Z sumy zł 186.620, prelimitowanej na zapomogi bezzwrotne w Państwowej Fabryce Papieru w Pabianicach, wydano w ciągu roku 1948 pracownikom z okazji ślubów, urodzeń dzieci i przewlekłych chorób zł 184 tysiące.

(sb)

Współpraca Zw. Zawodowych - ze spółdzielczością pracy

Centrala Spółdzielni Pracy przy współdziałaniu Komisji Centralnej Związków Zawodowych przystępuje do weryfikowania spółdzielni pracy. Głównym celem tej akcji jest wyeliminowanie ze spółdzielczości pracy elementów

kapitalistycznych i spekulacyjnych, które wskutek niedostatecznej kontroli organów rewizyjnych przedostały się do istniejących Central Spółdzielczych.

Wydział Spółdzielczy KCZZ w trosce o czystość ruchu spółdzielczości pra-

cy polecił wszystkim ogniom ruchu zawodowego wzięcie czynnego udziału w akcji weryfikacyjnej.

Wydział Spółdzielczy KCZZ podkreśla, iż akcja weryfikacyjna nie polega na likwidowaniu spółdzielni pracy. Natomiast należy dążyć do zreorganizowania spółdzielni przez usunięcie jednostek hamujących jej rozwój. Gdyby spółdzielnia na skutek wykluczenia dotychczasowego kierownictwa nie mogła zdobyć się na dalsze prowadzenie działalności gospodarczej, należy wysuwać wnioski o połączenie jej z inną spółdzielnią tej samej branży. Jeśli zajdzie wypadek, że Komisja Weryfikacyjna natrafi na taki zespół, którego nie można zreorganizować, wówczas delegat ruchu zawodowego winien domagać się kategorycznie rozwiązania spółdzielni.

Podwyższenie zasiłków rodzinnych i zaopatrywanie w mleko dzieci i matek

Od dnia 1 stycznia 1949 r. wypłacane będą podwyższone zasiłki rodzinne. Mleko będzie wydawane na osoby uprawnione, zamieszkałe tylko w miejscowościach: w mieście Pabianicach, gminie wiejskiej Widzew i m. Zduniska Wola.

Dzieci do 3 lat włącznie otrzymywać będą po 14 litrów mleka miesięcznie, dzieci powyżej 3 do 14 lat włącznie — po 7 litrów, kobiety od 7 miesiąca ciąży i przez rok po urodzeniu dziecka (łącznie przez 15 miesięcy) — po 7 litrów mleka miesięcznie.

Uczęszczający do szkoły lub przedszkola otrzymają mleko w szkole lub przedszkolu, a pozostałe osoby w spółdzielniach mleczarskich.

Spółdzielnie mleczarskie będą dostarczać mleko oraz kontrolować jakość mleka i terminowość dostawy.

Wykaz spółdzielni, rejestrujących asygnaty na mleko, zawiera osobne ogłoszenie.

Asygnaty na mleko będą wydawane przy wypłacie zasiłku rodzinnego, zaś asygnaty na styczeń i połowę lutego 1949 r. wydadzą zakłady pracy w ostatnich dniach grudnia br.

Na styczeń przeznaczone są kupony od 1 do 14, a na pierwszą połowę lutego — kupony 15—21; kupony 22—24, przewidziane jako zapasowe, nie mają żadnego znaczenia.

Na osoby otrzymujące mleko, zasiłek rodzinny jest niższy o 200 zł. miesięcznie.

Na żonę — nie wychowującą dzieci, na którą przysługuje zasiłek rodzinny — wypłacany będzie zasiłek rodzinny tylko wówczas, gdy liczy ona ponad 50 lat życia, a poniżej tego wieku tylko wtedy, gdy udowodni świadectwem lekarza Ubezpieczalni Społecznej, że jest trwale niezdolna do zarobkowania, bądź też — zaświadczeniem szkolnym — że uczęszcza do szkoły. Zasiłek rodzinny na te żony wynosi 1.000 zł. miesięcznie, a gdy pobierają mleko (cięża) — 800 zł. miesięcznie.

TABLICA ZASIŁKÓW RODZINNYCH W NOWEJ WYSOKOŚCI:

Dla otrzymujących mleko				Dla nieotrzymujących mleka			
na dzieci		na żonę dzietną	Razem na dzieci i żonę dzietną	na dzieci		na żonę dzietną	Razem na dzieci i żonę dzietną
liczba dzieci	łączna kwota zasiłku na dzieci			liczba dzieci	łączna kwota zasiłku na dzieci		
jedno	1.450	1.050	2.500	jedno	1.650	1.250	2.900
dwoje	3.200	1.050	4.250	dwoje	3.600	1.250	4.850
troje	5.250	1.050	6.300	troje	5.850	1.250	7.100
czworo	7.300	1.050	8.350	czworo	8.100	1.250	9.350
pięcioro	9.350	1.050	10.400	pięcioro	10.350	1.250	11.600
sześcioro	11.400	1.050	12.450	sześcioro	12.600	1.250	13.850
siedmioro	13.450	1.050	14.500	siedmioro	14.850	1.250	16.100
ośmioro	15.500	1.050	16.550	ośmioro	17.100	1.250	18.350
9 cioro	17.550	1.050	18.600	9-cioro	19.350	1.250	20.600
10 cioro	19.600	1.050	20.650	10 cioro	21.600	1.250	22.850
itd.				itd.			

Łączna kwota zasiłku będzie o tyle razy po 200 zł. większa, ile osób nie ma prawa do mleka.

Grudzień, 1948 r.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA
W PABIANICACH

Wspólny wieczór załogi Państwowej Fabryki Narzędzi

Państwowa Fabryka Narzędzi, dawniej „Ołdakowska i Neumark” posiada dwa oddziały przy ul. Warszawskiej 73 i Warszawskiej 176.

Przedmiotem produkcji tej fabryki są narzędzia, służące do obróbki drzewa, jak: świdry, dłuta, młotki, siekery i t. p. Fabryka zatrudnia 340 pracowników, którzy ofiarnie wywiązują się z nakładanych zadań, o czym świadczy wykonanie rocznego planu produkcji do dnia 14 grudnia, a więc o dzień wcześniej, niż to załoga fabryki zadeklarowała Kongresowi Zjednoczeniom.

Pracownicy Fabryki Narzędzi potrafią także wzorowo organizować okolicznościowe uroczystości, czego najlepszym dowodem jest wieczór, połączone z rozdaniem upominków gwiazdkowych dzieciom pracowników, zorganizowany dnia 23 grudnia we własnej sali fabrycznej.

Podczas uroczystości panował serdeczny, rodzinny nastrój. Program pomyślany był dobrze i przyniósł wiele radości zebranym dzieciom oraz wytworzył ciepłą, koleżeńską atmosferę wśród dorosłych.

Dużo pracy w przygotowanie włożyła Rada Zakładowa, nie szczędził również wysiłków dyrektor i chętnie pracowali robotnicy.

Bony tłuszczowe

Pracownicy wszelkich zakładów i instytucji będą otrzymywać bony tłuszczowe.

Bony wydawane będą za pośrednictwem zakładów pracy, na podstawie zbiorowych wykazów zatrudnionych pracowników.

(sb)

wykonując po godzinach pracy piękne zabawki dla swych pociec.

Najbardziej podobają się dzieciom trzy krótkometrażówki, wyświetlane przez „Film Polski” Były to popularne i ciekawe bajki: „Sen nocy wigilijnej”, „Przygody śnieżka bałwana” i „Życie zwierząt”.

Wszystkie dzieci do lat 12 otrzymały paczki ze słodyczami, poza tym dzieci młodsze, do lat 6-ciu dostały zabawki, a dzieci od 6 do 12 lat, interesujące książki do czytania.

Po rozdaniu dzieciom upominków, wszyscy zasiedli do wspólnego, smacznie przyrządzonego obiadu.

(fs)

OGRÓDKI DZIAŁKOWE

Państwowa Fabryka Papieru w Pabianicach wpłaciła 90 tysięcy złotych do Towarzystwa Ogródków Działkowych na przeprowadzenie koniecznych inwestycji na działkach 13 pracowników fabryki.

Poza tym już w najbliższym czasie od dany zostanie duży ogród zadrzewiony, własność Fabryki Papieru, na ogródku działkowym dla pracowników fabryki.

Ogłoszenie drobne

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Nr 3996181 na nazwisko Szynek Bolesław 227k

TEATRY

PAŃSTW. TEATR WOJSKA POLSKIEGO
w Łodzi, ul. Jaracza 27

Codziennie o godzinie 19.15 popularna komedia czeska Jana Drdy pt. „Igraszki z diabłem” w reżyserii Leona Schillera. Zespół tworzą: Fijewska, Życzkowska, Bartosiewicz, Puchniewska, Skwarska, Biernacki, Bolkowski, Borowski, Dejunowicz, Dytrych, Grabowski, Kłosiński, Kozłowski, Lubelski, Lapiński, Lodyński, Ordon, Wojciechowski, Woźniak, Żukowski i słuchacze PWST. Opracowanie muzyczne Tomasza Kiesewettera i Władysława Raczkowskiego, dekoracje i kostiumy Otto Axera. Tańce w układzie Jadwigi Hryniewickiej.

TEATR „MELODRAM”

ul. Traugutta 18 (gmach OKZZ)

Dziś o godzinie 19 min. 15 „Gody weselne” — widowisko ludowe w układzie i reżyserii Leona Schillera. Pełne uroku widowisko opiera się na motywach obrzędowych, tekstach mówionych, śpiewach i tańcach związanych z ludowym obrzędem Sobótki, wesela i dożynek. Kompozycja muzyczna Władysława Raczkowskiego i Kazimierza Sikorskiego, tańce Barbary Fijewskiej, kostiumy i dekoracje Stanisława Cegielskiego.

TEATR „OSA”

Traugutta 1 (w sali „Syreny”)

Codziennie o 19.30, w niedziele i święta o 16 i 19.30 komedia muzyczna nt. „Porwanie Sabineki” z J. Węgrzynem. Kasa czynna od godziny 10 bez przerwy. Tel. 272-70.

Państwowy Teatr Powszechny
11 Listopada 21

Codziennie o godzinie 19.15 doskonała satyra I. Erenburga pt. „Lew na placu”. Passe-partout ważne.

Teatr Kameralny Domu Żołnierza
ul. Daszyńskiego 34

Codziennie o godz. 19.15 sztuka T. Rattigana „Kadet Winslow”. Kasa czynna od 12. Tel. 123-02.

TEATR KUKIELEK RTPD

Nawrot 27, tel. 160-07

W każdą niedzielę i święto o godzinie 12 „CZARODZIEJSKI KALOSZ” — widowisko otwarte.

KINA

- ADRIA — „Siostra lokaja”
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30
film dozwolony dla młodzieży
- BALTYK — „Pontcarra”
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30
film niedozwolony dla młodzieży
- BAJKA — „Dzieci ulicy”
godz. 18, 20, w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży
- GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagr. Nr 44”
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20; 21
- HEL (dla młodzieży) — „Samotny żagiel”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14
- POLONIA — „Słońce wschodzi”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży.
- MUZA — „Tchórz”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży
- PRZEDWIOSNIE — „Casablanca”
godz. 18, 20, w niedz. 16
film niedozwolony dla młodzieży
- ROBOTNIK — „Harry Smith odkrywa Amerykę”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30
film dozwolony dla młodzieży
- ROMA — „Zygmunt Kłowski”
godz. 17.30, 20, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży
- REKORD — „Aleksander Matrosow”
godz. 18.30, 20.30, w niedz. 16.30
film dozwolony dla młodzieży
- STYLOWY — „As wywiadu”
godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13
film dozwolony dla młodzieży
- SWIT — „Ostatni etap”
godz. 17.30, 20, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży
- TECZA — „Przysięga”
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30
film dozwolony dla młodzieży
- TATRY — „Ludzie bez skrzydeł”
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30
film dozwolony dla młodzieży
- WISLA — „Romans pajaca”
godz. 17, 19, 21, w niedz. 15
film niedozwolony dla młodzieży
- WŁÓKNIARZ — „Słońce wschodzi”
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30
film dozwolony dla młodzieży
- WOLNOŚĆ — „Podrzutek”
godz. 16, 18, 20, w niedz. 14
film dozwolony dla młodzieży
- ZACHĘTA — „Wesoly pensjonat”
godz. 18, 20.30, w niedz. 15.30
film dozwolony dla młodzieży

SPORT SPORT SPORT

U progu Nowego Roku

Czego oczekujemy od ZMP w jego pracy na odcinku wychowania fizycznego

Zanim w dniu Nowego Roku będziemy składali życzenia dalszych sukcesów naszym sportowcom, warto zastanowić się już teraz nad tym czemu poświęcić powinniśmy najwięcej wysiłków i pracy w roku przyszłym. Czy rekordom i wychowaniu „primabalerin”, czy też pracy na innym odcinku.

Wiele pisało się i pisze o umasowaniu sportu na wsi. Niestety, nie wiele poczyniliśmy jeszcze w tej dziedzinie.

Pod młodzieżą wiejską do wychowania fizycznego jest niepowstrzymany i przybiera żywo łowe formy, ale niestety nie potrafiliśmy jeszcze tego odpowiednio wykorzystać.

Wiele posiada dziesiątki i setki tysięcy młodych ludzi, którzy swoją sprawność fizyczną i swe zdrowie pragną umacniać w sportowych ćwiczeniach.

Wielką polską czeka na sprzęt i trenerów sportowych, wieś i jej młodzież, domaga się tego żąda prawa do sportu tak jak prawa do oświaty czy dobrobytu. Związek Młodzieży Polskiej potężna organizacja postępowej młodzieży miast i wsi jako jeden z celów wychowania młodego pokolenia postawiła po raz pierwszy śmiało i szeroko sprawę kultury fizycznej młodzieży polskiej. Nie może być w naszych szeregach ludzi, którzy nie zetkną się ze sportem. Sport i prawo do sportu to jedno z najbardziej słusznych i nieodzownych praw młodego człowieka, to prawdziwa rozrywka i prawdziwe zadowolenie. Zdrowie moralną jest przecież bardzo często wynikiem zdrowia fizycznego. Człowiek uprawiający sport to człowiek przedsiębiorczy i śmiały, człowiek który doskonale daje sobie radę we wszelkich okolicznościach życiowych.

Człowiek uprawiający sport, to prosta i pewna postawa, pogodna oblicze i radość życia. Sport i kultura fizyczna to zdecydowane wypowiedzenie walki wszelkim szkodliwym nałogom, pijactwu i narkomanii.

W szlachetnym sportowym współzawodnictwie, pięknej szlachetnej rywalizacji, w bezkrawej walce o lepsze — kształtuje się charakter i wola młodego człowieka. Masowe uprawianie sportu da nam dziesiątki i setki sportowców, którzy godnie reprezentować będą nie tylko swe barwy klubowe czy organizacyjne, nie tylko honor swoich wsi i miast, lecz również znajdą się napewno wśród tych młodych chłopców i dziewcząt ludzie którzy wskrzeszą wspaniałe tradycje Kusocińskich, czy innych sportowców polskich, którzy kosztując reprezentacyjną z orłem białym uważali będą za najwyższy zaszczyt, jaki spotkać może sportowca, i honoru sportu polskiego nie splamią nigdy.

Budownictwo ustroju socjalistycznego w Polsce, ziści nasze zamierzenia i nasze postulaty na tym odcinku. Do pracy sportowej staną już dziesiątki i setki tysięcy młodych ludzi, — sport podobnie jak w Zw. Radzieckim musi się stać masowym, musi być nieodłączną potrzebą życiową młodego człowieka.

Nie trudno będzie wówczas o rekordy i mistrzów, nie trudno będzie o sportowców tej miary do dyskobolka Dumbadze (ZSRR) czy Zatopek (CSR). Pamiętajmy, że sport i kultura fizyczna jest obok innych miernikami kultury danego narodu czy kraju (Szwecja, Finlandia, Czechosłowacja).

Na naszych wsiach muszą wyrosnąć stadiony, boiska i bieżnie czy lodowiska hokejowe.

Robotę na odcinku sportu i wychowania fizycznego, jaką poprowadzi ZMP, musi odczuć przede wszystkim wieś polska, w której, możemy to śmiało powiedzieć, kryje się wiele talentów i geniuszów sportowych. Trzeba ich tylko odkryć, trzeba dać im możliwość „ujawnienia” się.

Robotę na odcinku sportu i wychowania fizycznego to piękna i ciekawa robota. Stanęć powinni do niej coraz to nowe szeregi ZMP-owców wiejskich, trenerów, sportowców i organizatorów. Przebudowa ustroju gospodarczego wsi, nowe lepsze warunki życia, walka o czas dla człowieka wsi przez zmechanizowanie pracy na roli pozwoli setkom tysięcy synów i córek chłopskich wciągnąć się w wir życia sportowego i znaleźć w nim prawdziwe zadowolenie i radość życia, a sportowi wyczynowemu dostarczyć z pewnością wielu rekordzistów i reprezentantów barw państwowych, których brak tak bardzo jeszcze odczuwamy.

Pięć nowych skoczni buduje się w Zakopanem



ZAKOPANE (obsł. wł.) Przy pomocy Głównego Urzędu Kultury Fizycznej wybudowanych będzie w Zakopanem 5 nowych skoczni ćwiczebnych. Skocznie służyć będą dla juniorów oraz do treningów zawodników starszych. Dla wygody narciarzy skocznie będą rozmieszczone w 5.ciu punktach okolic Zakopanego: na Bystrem, w rejonie Antałówki, na Żywieczańskim (pod Re-

glami), w Kościeliskach (Krzeptówki) i na Kirach. Wybrano już tereny i ustalono profile poszczególnych skoczni. Budowę, która rozpocznie się niebawem, prowadzić będą sami zawodnicy. Każdy klub sportowy w Zakopanem zobowiązał się do wykonania jednej skoczni. Z nastaniem wiosny skocznie zostaną rozebrane, a materiał budowlany będzie przechowany do następnego sezonu zimowego.

W Nowym Targu powstał Komitet Wspólnego Domu Kultury. Dom ten stanie w centrum miasta nad brzegiem Dunajca i będzie posiadał salę teatralną, gimnastyczną i świetlicę przeznaczoną dla organizacji młodzieżowych i sportowych. Ponadto w Nowym Targu zostanie w najbliższym czasie oddana do użytku skocznia narciarska SKS „Podhale”.

W Nowym Targu mieszka stale b. reprezentacyjny bokser wagi ciężkiej Piłat, który poświęcił się pracy instruktorskiej.

O „Puchar Tatry” walczyć będą również nasi graficy

WARSZAWA (obsł. wł.) Ministerstwo Kultury i Sztuki i Główny Urząd Kultury Fizycznej w porozumieniu z Zarządem Głównym Zw. Polskich Artystów Plastyków ogłasza dla członków ZPAP konkurs mieszany na plakat sportowy o temacie związanym z narciarstwem. Plakat ten propagować ma międzynarodowe za wody narciarskie o „Puchar Tatry”, które odbędą się w Zakopanem, w czasie od 23 lutego do 3 marca 1949 r. Termin składania prac upływa 15 stycznia.

Za najlepsze prace wyznaczono 3 nagrody: I — 100.000 zł, II — 75.000 zł, III — 50.000 zł. Prace nagrodzone stają się własnością GUKF z prawem reprodukcji. Zaproszeni otrzymają za udział w konkursie, po złożeniu prac, honorarium w sumie zł 20.000.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w dniu 18 stycznia 1949 r.

13 stycznia

Konferencja w sprawie W-P-W

WARSZAWA (obsł. wł.) Zapowiedziana na dzień 29 i 30 bm. konferencja w sprawie międzynarodowego wyścigu kolarskiego Warszawa — Praga — Warszawa została przełożona na dzień 13 stycznia.

Na konferencji tej Czechosłowacki Związek Kolarski reprezentować będą: prezes Johanik i szef prasowy Parbus. Poza tym wezmą w niej udział dwaj przedstawiciele „Rudego Prava”, przedstawiciele Polskiego Związku Kolarskiego oraz „Trybuny Ludu”.

Tematem konferencji będzie omówienie spraw organizacyjnych i ustalenie trasy wyścigu.

Nasi niedawni goście

starannie przygotowują się do powtórnego meczu z „Samorządowcem”

BYDGOSZCZ (obsł. wł.) Drużynowy mistrz bokserki Pomorza KS „Zjednoczenie” (Bydgoszcz) przygotowuje się starannie do powtórzenia meczu z IKS „Samorządowiec” (Wrocław) o wejście do Ligi bokserkiej. Na mecz, który odbędzie się w dniu 2 stycz-

nia „Zjednoczenie” wyjeżdża w najsilniejszym składzie. Barw „Zjednoczenia” bronić będą: Józwiak, Kowalewski, Kruza, Baranowski I, Wikliński lub Baranowski II, Sosnowski, Gnat, Chyla. Drużynie „Zjednoczenia” towarzyszyć będzie trener Kaepczyk.

Co usłyszymy przez radio

12,04 Wiadomości południowe, 12,20 Koncert solistów 12,45 Audycja dla wsi, 12,55 PRZERWA, 14,30 (E) Z prasy, 14,35 (E) Fragmenty z kwintetu fortepianowego A-dur op

114 Fr. Schuberta (płyty), 14,55 (E) Komunikaty, 15,00 (E) Drobne utwory skrzypcowe (płyty) 15,20 (E) „O rozbitym dzbanie”, 15,30 „Śpiewajmy piosenki” — audycja słowno-muzyczna dla dzieci, 15,50 Muzyka lekka, 16,00 DZIENNIK, 16,30 Reportaż z młodzieżowego obozu narciarskiego, 16,50 Pogadanka naukowa, 17,00 Popularna muzyka symfoniczna, 17,45 Poradnik językowy, 18,00 „Dla każdego coś miłego”, 19,00 (E) „Pierwsi rosyjscy tłumacze Mickiewicza”, 19,15 Muzyka kameralna 19,50 „Dni przeciwgruzlicze”, 20,00 DZIENNIK, 20,45 Kwadrans lekiej muzyki, 21,00 (E) „Lekarz mimowoli” — słuchowisko wg komedii Moliera 22,00 Audycja słowno-muzyczna 22,45 (E) Koncert ży czeń (cz. I) 22,58 (E) Omów prog. lok. na jutro, 23,00 Ostatnie wiadomości 23,10 Muzyka taneczna 23,20 Program na jutro, 23,30 (E) Koncert życzeń (cz. II), 0,20 (E) Zakończenie audycji i Hymn.



Produkcji Zjednoczonych Zakł. Przem. Farm. Przedsięb. Państw. Wyodrębnione z siedzibą w Warszawie. Zadać w aptekach i drogeriach.

Co słuchać w PZB?

Polak sędzią meczu Czechosłowacja - Węgry

WARSZAWA (obsł. wł.) — Czechosłowacki Związek Bokserki zaprosił na sędzię punktoowego meczu Czechosłowacja — Węgry (25 stycznia w Pradze) sędzię polskiego.

W najbliższym czasie PZB wyda decyzję, która z sędziów wyjedzie do Pragi.

Z życia Zrywu

Trening sekcji piłki ręcznej

Uwaga Zrywicieli! Sekcja gier sportowych Zrywu zawiadamia, że we czwartek dn. 30 grudnia odbędzie się w Helenowie o godz. 20.30 wspólny trening. Stawiennictwo wszystkich obowiązkowe.

Wiedeński „Rapid” zwycięża na Malcie

WIEDEŃ (obsł. wł.) Wiedeńska drużyna piłkarska „Rapid” bawi obecnie na Malcie, gdzie rozegrała dwa spotkania z reprezentacjami miast. W pierwszym pokonała Florianę 5:1, zaś w drugim zwyciężyła reprezentację Valetty 6:1.

Złożmy datek na Pomoc Zimową